Nr. 122. Środa, 29 Maja 1895. Rok 85.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 maja.

Mowa JE. Pana Ministra spraw wewnętrznych margr. Bacquehema,

w sprawie przyspieszenia reformy wyborczej, opiewa w przekładzie ze stenogramu w sposób następujący:

Chociaż wniosek pos. Kaizla i towarzyszy zmierza do tego, by przedewszystkiem subkomitet komisyi dla reformy wyborczej wezwać do zdania komisyi sprawy ze stanu prac jego, a następnie by wezwać samą komisyę, aby do pewnego terminu przedstawiła swoje sprawozdanie wys. Izbie; chociaż tedy wniosek ten nie obchodzi Rządu, zapisałem się jednak do głosu, aby złożyć krótkie oświadczenie. Gdyby panowie wnioskodawcy kilka dni tylko byli poczekali ze swym wnioskiem, pierwsza przynajmniej część jego byłaby zupełnie straciła racyę bytu. (*Słuchajcie, słuchajcie!*) Panowie wnioskodawcy powołują się w umotywowaniu tego i jemu podobnych wniosków, które stawiali w komisyi dla reformy wyborczej, a teraz stawiają w wysokiej Izbie, na pełne sprzeczności doniesienia, jakie znajdowały się w pismach publicznych, na pogłoski, które rozpuszczano po kurytarzach parlamentu. — Kto je rozpuszczał, nie wiem; ale z pewnością nie Rząd i nie podkomitet. Pogłoski te twierdziły, że subkomitet komisyi oddawna już ukończył swe prace, lecz waha się wystąpić z rezultatem wobec pełnej komisyi, a sprzecznie z tem znowu mówiły, że prace subkomitetu spełzły zupełnie na niczem i że teraz próbuje on na nowej podstawie dojść do jakiegokolwiek celu. Wszystkie te doniesienia i pogłoski są całkiem nieprawdziwe i nie można za nie czynić odpowiedzialnym ani Rządu, ani subkomitetu, bo obrady subkomitetu były poufne i dlatego ani Rząd, ani subkomitet nie przypisywali sobie prawa w czasie obrad ogłaszać publicznie czegokolwiek o ich treści. Mniemam przeto, że panowie wnioskodawcy mogliby byli słusznie trzymać się tego, co z powołanej strony oświadczono na stosowne zapytania w komisyi samej. Jakoż uczynił to dzisiaj pan pos. Kaizl, ale w sposób taki, że przypuszczać muszę, iż albo niecałkiem prawdziwie cytował, albo mylnie oświadczenia te pojął. Szanowny przewodniczący subkomitetu oświadczył był na odpowiednie zapytanie w pełnej komisyi, że postęp prac w subkomitecie pozwala spodziewać się, iż w bardzo krótkim czasie subkomitet ukończy swoje zadanie; wkrótce potem także pewien inny szanowny członek subkomitetu na podobne zapytanie złożył w komisyi to samo oświadczenie w formie jeszcze nieco więcej stanowczej. To oświadczenie zaś mogę uzupełnić dzisiaj, oznajmiając, że subkomitet komisyi dla reformy wyborczej wczoraj prace swoje ukończył (*słuchajcie!*) i że w tych dniach już wystąpi wobec pełnej komisyi ze swojem sprawozdaniem i ze swoimi wnioskami. A wobec tego, zdaje mi się, że pierwsza część wniosku straciła racyę bytu. (*Głosy z ław młodoczeskich:* Jeszcze nie!) Panowie ci przerywają mi, mówiąc, że jeszcze nie; ale wszakże wniosek brzmi tak, że wzywa się subkomitet, aby o rezultacie obrad swych zdał sprawę komisyi dla reformy wyborczej. Czyż nie tak?... Oświadczywszy, że podkomitet niezadługo wystąpi wobec pełnej komisyi ze sprawozdaniem i wnioskami, mniemam, że życzeniu wyrażonemu w punkcie I. wniosku pos. Kaizla stało się zadość. (*Objawy zgody*).

Ponieważ tedy z tej części wniosków nic nie zostaje, przeto mamy sprawę tylko z zaczepkami, zwróconemi przez pana wnioskodawcę przeciw Rządowi; zaczepki to są wprawdzie bardzo ostre, ale mojem zdaniem tak samo niesłuszne; nic bowiem nie daje panu wnioskodawcy prawa do powątpiewania o szczerości, z jaką Rząd przedmiotem tym się zajmuje. (Pos. Pernerstorfer: (*Słuchajcie! słuchajcie! — Wielka wesołość.*) Pan wnioskodawca, aby to umotywować, powiedział, że Rząd, odkąd podkomitet zajmuje się tą sprawą, czyni, jak gdyby wcale go nie obchodziła. Jest to twierdzenie całkiem mylne. Rząd nietylko uczestniczył we wszystkich posiedzeniach podkomitetu, lecz brał także udział czynny w jego obradach; a jeśli panowie z szanownej opozycyi wątpią o tem, proszę dowiedzieć się u członków subkomitetu. Zresztą mogę powiedzieć, że członkowie podkomitetu — proszę wybaczyć, że mówię tu ich imieniem — jako też członkowie Rządu, którzy w posiedzeniach podkomitetu uczestniczyli, mają to poczucie, iż powierzonemu sobie ważnemu i trudnemu zadaniu usiłowali sprostać z największą gorliwością i bez straty czasu na dwudziestu i pięciu posiedzeniach.

Pozostaje jeszcze część druga wniosku, t. j. żądanie, żeby wyznaczono komisyi dla reformy wyborczej termin, do którego powinna wnieść sprawozdanie swe w wys. Izbie. Polecenie to dla komisyi jest to sprawa, która wedle przyjętego tu w Izbie zwyczaju Rząd mało obchodzi. Dlatego o punkcie tym wcale mówić nie będę. Proszę tylko pozwolić mi nadmienić, że już w kilku dniach, gdy komisya dla reformy wyborczej otrzyma od subkomitetu rezultat jego obrad, łatwiej będzie zdecydować się, w jakim czasie komisya mogłaby swoją pracę ukończyć, niż dziś, gdy komisya nie ma jeszcze elaboratu podkomitetu i gdy elaborat ten z wyjątkiem szanownych członków podkomitetu i Rządu nikomu w wys. Izbie nie jest znany. Upraszam wys. Izbę, szczególnie zaś członków opozycyi, o których dziś chodzi w pierwszym rzędzie, aby przyjęli równie stanowcze jak lojalne zapewnienie, że nie potrzeba Rządowi takiego napomnienia, jakie mieści się w podobnych wnioskach nagłych; nie potrzeba ich ani na teraz, ani na przyszłość, aby w sprawie, której wielką doniosłość polityczną sam ustawicznie ma na względzie, już wskutek stanowiska swego i z własnego poczucia swego obowiązku, uczynił wszystko, co leży w jego siłach, aby wys. Izba także otrzymała sposobność zajęcia się tą sprawą. (*Huczne brawa*).

Sprawy krajowe.

(*Projekt budowy kolei ze Lwowa do Winnik*).

(§) Główna fabryka tytoniu w Winnikach pozbawiona jest dotychczas połączenia kolejowego. Wskutek tego od dawna roztrząsane bywają projekta budowy kolei żelaznej do Winnik. Najnowszym projektem tego rodzaju jest zamiar budowy rzeczywiście najkrótszej i najtańszej odnogi od przystanku kolei Państwowej Podborce do fabryki winnickiej. Wskutek połączonych zabiegów gminy miasta Lwowa, gminy Winniki, reprezentacyi powiatu lwowskiego, Izby hadlowo-przemysłowej we Lwowie i właścicieli zakładów przemysłowych, znajdujących się na rucie Lwów-Winniki, Rząd powstrzymał budowę odnogi z Winnik do Podborzec, oczekując propozycyi co do ewentualnej zmiany trasy.

Sprawa ta była również przedmiotem rozpraw w Sejmie na ostatniej sesyi, na której podniesiono kwestyę budowy kolei z Winnik do Lwowa. Sejmowa komisya kolejowa podniosła w swem sprawozdaniu, że projektowana linia frachtowa Winniki-Podborce służyłaby tylko dla tej części transportów fabryki tytoniu w Winnikach, które przychodzą lub odchodzą do dalszych okolic, gdy dla licznych transportów tejże fabryki do Lwowa i dla ruchu osobowego linia ta byłaby zupełnie bezużyteczną, a na czas nieobliczalny budowę kolei lokalnej ze Lwowa do Winnik uczyniłaby niemożliwą. Budowa tej kolei wymagałaby wprawdzie znacznie

---

71)

MARYAN GAWALEWICZ.

SZUBRAWCY.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy)

II.

Pomimo wszelkich uwag ze strony syna i niezadowolenia barona, pan Wenanty Szuba robił swoje; uparł się, aby stworzyć ligę niezadowolonych, pokrzywdzonych, wydziedziczonych i tworzył ją w imię sprawiedliwości, z obowiązku sumienia, które mu powtarzało:

— Wenanty, ujmij się!... Wenanty, pokaż światu, co umiesz!... dowiedź ludziom, że ci na sercu leży los rodziny twojej, nie pozwalaj krzywdzić siebie, swoich dzieci i krewnych, choćby najdalszych, odwołaj się do prawa, przywróć porządek!... Ty jeden to możesz, powinieneś to zrobić, nie przez interesowność, nie dla marnego grosza, o nie!... znają cię przecież, żeś nigdy nie był chciwy i nie pożądałeś cudzego mienia, ale przez wrodzoną ci szlachetność i prawość charakteru, przez dobre serce, które się krwawi na widok tej niesprawiedliwości, jaką tobie i innym wyrządzono!...

W ten sposób przemawiało sumienie pana Wenantego i usnąć mu spokojnie nie pozwalało.

Testament Krokowskiej ciężył na jego szlachetnej duszy, jak zmora, przygniatał mu serce czułe i tylko dla prawdy bijące, jak kamień młyński, kłuł jego wrażliwe sumienie, jak cierń.

On się przecież badał, przecież się obliczał z sobą i doszedł do przekonania, że gdyby nawet dostał był na rękę posagi swoich sierotek (w zapale uśmiercał *à conto* siebie i żonę, dla większego efektu), to i tak nie powinienby był zmilczeć i pozwolić na przyjęcie podobnie nieludzkiego rozporządzenia nieboszczki.

Czyżby się dał przekupić jakiemiś tam marnemi dziesięcioma tysiącami, skoro jego Salusia miała prawo do pięćkroć większej sumy?... Nigdy!... Do śmierci byłby nosił w duszy okropny wyrzut i nie miałby spokoju przy skonaniu.

A zatem musiał usłuchać głosu sumienia i głosu obowiązku.

Baron niech sobie występuje we własnem imieniu; baron jest sobek, jest chciwiec, o!... na baronie poznał się dobrze, nie od wczoraj, ale mu tego nie mówi, bo nie chce się z nim zadzierać, zwłaszcza teraz, odkąd się zajął Stasiem i okazuje mu niby wielką życzliwość.

Po co ma zrażać sobie barona?... Bogiem a prawdą, mógłby on cicho siedzieć i nie myśleć o korzystaniu z milionowej schedy, bo się za życia Krokowskiej dosyć nawyzyskiwał jej kredytu; ma przecież własny majątek, choć zaszargany, ale kto mu kazał porywać się na spekulacye i wikłać w przedsiębiorstwa, na których się nie zna?...

Ale niech go Pan Bóg sekunduje!... chce drzeć łyka, niech drze.

Szuba w imieniu własnem nigdyby nie poruszał popiołów nieboszczki w grobie, sam nie kwestyonowałby jej ostatniej woli choć by mu przyszło z biedną Salusią i wszystkiemi sierotami pójść z torbami o żebraczym chlebie, ale Szuba musi, powinien wystąpić w imieniu tych biednych, maluczkich, zubożałych spadkobierców, w imieniu linii podupadłej Omylińskich i Orszów.

Im się należała ta przysługa i opieka z jego strony.

Powtarzał to tyle razy, że wmówił w siebie i drugich, iż jest przedstawicielem tylko ubogich krewnych, prawa, sprawiedliwości i obowiązku.

Bogaci, jeżeli chcą, mogą się sami upominać o swoje, mają po temu środki i wpływy, — biedni nie mają nikogo, tylko Pana Boga w niebie a Szubę na ziemi, i Szuba ich nie zawiedzie!...

Byłby psem, byłby kamieniem nieczułym, zimnym, obojętnym, byłby ostatnim szują, gdyby im nie dopomógł i nie poradził w takiej chwili do ocalenia fortuny Omylińskich, którą nieboszczka po pierwszym mężu w całości zagarnęła.

— Na Boskim sądzie będzie za to odpowiadała!... — powtarzał z goryczą, wznosząc swoje oczy wyłupiaste i wilgotne w górę — chciało się jej być wielką filantropką, dobrodziejką, bohaterką, kosztem biednej rodziny?... O, nie! tego Pan Bóg nie dopuści, na to ja nie mogę pozwolić.

Przedewszystkiem ze względu na Salusię, która się rodziła z Omylińskich i, jak baronowa ze strony Orszów, tak ona ze swego tytułu miała największe prawa, a po niej zaraz Dranieccy, a potem Plackowscy, a potem Szyrmowie, a potem reszta.

Draniecki od dwudziestu kilku lat był urzędnikiem jakiegoś banku i, co prawda, nie pamiętał o tem, ze z Omylińskimi łączyło go pokrewieństwo; nie zgłaszał się do nich, nie przypominał, nie narzucał.

Zapracowany, chory, skwaszony, zgięty po całych dniach nad książkami w biurze, a całymi wieczorami do późnej nocy, nad papierami w domu, które odrabiał za kolegów, pożółkł, zmarszczył się, skurczył, stetryczał, w życiu pełnem niewdzięcznej pracy dla wyżywienia siebie i czworga dzieci.

Szuba odszukał go, odnowił z nim dawną znajomość i zawrócił mu głowę spadkiem, którego przeznaczenie na jakieś tam cele publiczne byłoby nadużyciem, o pomstę do nieba wołającem.

— W waszem położeniu — przedkładał mu — nie wolno wam tego lekceważyć!... starzejecie się, pracujecie, wątroba was boli, wyglądacie jak wosk, jak cytryna, zdrowia nie macie, a z tej pensyi.... ile wam płacą?

— Tysiąc rubli.

— No, moi drodzy, tysiąc rubli rocznie!...

— I gratyfikacya.

— Chociażby!... gdzie z tego wyżyć i wykarmić cały dom?!... Nie, słuchajcie mnie, nie ma innej rady, tylko upomnieć się o to, co się wam prawnie należy. Matka wasza była najczystszej krwi Omylińska, Omylińska na Omylinie, macie zatem święte prawo do schedy!...

Draniecki wypieków dostał, słuchając dłużej wywodów Szuby, który mu jak na dłoni wykazywał, że co najmniej na jego część powinnoby wypaść ze trzydzieści tysięcy.

— Niechby dwadzieścia! — godził się już zbiedzony urzędniczyna, któremu nadzieja poprawienia losu oczy roziskrzyła i zastygłą krew rozgrzała.

— No, niechby dwadzieścia! — przyzwalał wspaniałomyślnie Szuba, chociaż z trudnością dopuszczał to ustępstwo.

— Niechby piętnaście, Boże drogi! — spuszczając z wygórowanych żądań, wtrącił nieszczęśliwy ojciec czworga dzieci, ale Szuba nie dozwalał na tak szybką rezygnacyę i ściskając go za ramię, wołał:

— Nie, co najmniej dwadzieścia, co najmniej dwadzieścia!

(Ciąg dalszy nastąpi).

wyższego nakładu, niż krótka linia z Winnik do Podborzec, lecz — jak to komisya podniosła — zwiększony koszt budowy linii Lwów-Winniki dla ekonomicznego podniesienia miasta Lwowa i jego najbliższej okolicy niezmiernie ważnej i potrzebnej, byłby do pewnego stopnia ofiarą, ze strony Państwa dla stolicy kraju naszego, ale ofiarą, która byłaby tylko pewnego rodzaju rekompensatą za ofiary, jakie ponosi całe Państwo, a więc w odpowiedniej mierze i nasz kraj, na inwestycye wiedeńskie.

Komisya podniosła wreszcie, że ofiara Państwa nie byłaby prawdopodobnie zbyt wielką, jeżeli się zważy, że liczne cegielnie fabryczne i dwa duże browary a wreszcie samo miasto Lwów niewątpliwie przyczyniłyby się w odpowiedniej formie i w odpowiedniej mierze albo do złożenia kapitału zakładowego na budowę, albo też do stałego zapewnienia dochodów dla linii Lwów Winniki. Nakoniec i kraj nie odmówiłby zapewne temu projektowi pomocy zarówno jak i innym ważnym kolejom lokalnym.

Sejm polecił też Wydziałowi krajowemu, aby przeprowadził z Rządem rokowania o budowę połączenia kolejowego głównej fabryki tytoniu w Winnikach ze stacyą Lwów-dworzec główny, zamiast projektowanej linii frachtowej Winniki-Podborce.

Zanim Wydział krajowy mógł wdrożyć rokowania z Rządem w sprawie tej kolei, nadeszła z Ministerstwa handlu decyzya, że kolej lokalna nie może być budowaną na koszt Państwa, chyba jeżeli miasto Lwów i interesenci prywatni pokryją całą nadwyżkę kosztów ponad koszta budowy projektowanej przez Rząd kolei dowozowej z Podborzec do Winnik. Natomiast oświadczyło Ministerstwo handlu, że przedsiębiorstwo kolei ze Lwowa do Winnik mogłoby stosownie do postanowień ustawy państwowej z r. 1894 otrzymać subwencyę państwową w wysokości odpowiadającej korzyściom, wynikającym z pomienionej kolei dla Skarbu Państwa, względnie kwoty 90.000 zł. przeznaczonej dla odnogi z Podborzec do Winnik.

Wydział krajowy polecił swemu biuru kolejowemu wypracować wstępny projekt oraz operat rentowności projektowanej linii kolejowej Lwów-Winniki, — poczem przeprowadzone zostaną rokowania ze stronami interesowanemi i z Rządem co do objęcia tej linii akcyą krajową w myśl ustawy krajowej z r. 1893, t. j. zabezpieczenia kapitału budowy przez kraj w obligacyach pierwszeństwa.

Istnieje myśl wybudowania od rogatki łyczakowskiej w połączeniu z koleją elektryczną aż do Winnik tramwayu parowego lub elektrycznego, któryby kursował nocną porą do przewozu towarów, w dzień zaś dla ruchu osobowego. Oczywista, koszta budowy takiego tramwayu byłyby znacznie mniejsze od budowy zwykłej kolei lokalnej.

Kwestya budowy kolei lub tramwayu może być jednak zadecydowaną dopiero po dokładnem zbadaniu trasy na gruncie i opracowaniu operatu komercyalnego t. j. rentowności projektowanej kolei.

Tutejsza Izba handlowo-przemysłowa wybrała osobną komisyę dla sprawy poparcia budowy kolei Lwów-Winniki, a zarazem odniosła się z prośbą do Wydziału krajowego, aby komisya jej mogła porozumiewać się w powyższej sprawie z krajowem biurem kolejowem, na co Wydział krajowy zezwolił.

Z Watykanu.

(Geneza pisma Leona XIII. do kardynała wikaryusza. — O. Rossignoli. — Ksiądz Daëns i ruch chrześciańsko-socyalny w Belgii. — Napomnienie Stolicy św. dla zwolenników tego ruchu).

Znane pismo odręczne Papieża do kardynała wikaryusza Parocchiego, utrzymujące wyraźnie w całej pełni zakaz udziału katolików włoskich w wyborach politycznych, wywołało — jak donosi watykański korespondent *Pol. Corr.* — żywe komentarze w kościelnych i politycznych kołach w Rzymie. Papieskie pismo odręczne stanowiło dla tych kół o tyle niespodziankę, że w ostatnich czasach ze względu na powszechne wybory m żna było dostrzedz w Watykanie dość silne pojednawcze usposobienie i zdawało się, że nie nastąpi teraz wyraźne akcentowanie zasady: *non expedit*. Wszakże kardynał sekretarz stanu Rampolla, zasadniczy zwolennik tej zasady i zdecydowany przeciwnik obecnego włoskiego prezydenta ministrów Crispiego, zwalczał całym swoim wpływem zapatrywania watykańskiej pojednawczej frakcyi i wyjednał u Ojca św. wystosowanie wymienionego pisma do kardynała Parocchiego.

Według informacyi tegoż korespondenta, O. Rossignoli, misyonarz włoski, który niedawno zbiegł z niewoli u Mahdiego i przybył teraz do Rzymu, po kilku miesiącach wypoczynku w Rzymie powróci do egipskiego Sudanu, gdzie otrzyma ważne stanowisko. Na wezwanie kongregacyi *de propaganda fide* O. Rossignoli opisze historyę swojej niewoli u Mahdiego i wyswobodzenia się z niej.

Ten sam korespondent pisze: Jak wiadomo, został belgijski deputowany ksiądz Daëns, głośny przywódca chrześciańsko-socyalnej partyi w Belgii wezwany do Rzymu *ad audiendum verbum*. Ks. Daëns, którego Ojciec św. już przyjmował, stoi pod zarzutem, że w obec biskupa swego dopuścił się niesubordynacyi i z tego też powodu został wezwany przez Kongregacyę Koncyliów i Kongregacyę Inkwizycyi. Jak słychać, otrzyma ks. Daëns już w niedługim czasie publiczne „monitum“, które pośrednio odnosić się będzie do całej chrześciańsko-socyalnej partyi w Belgii oraz w innych krajach. To oczekiwane wystąpienie Watykanu przeciw wspomnianej partyi, powitane zostanie w Belgii niezawodnie z zadowoleniem, ponieważ rząd belgijski sam uskarżał się przed Stolicą św. na chrześciańsko socyalne stronnictwo. Nie jest to już tajemnicą, że dotychczasowy nuncyusz w Brukseli, msgr. Francica Nava odwołany został na życzenie rządu belgijskiego właśnie z powodu swych za daleko idących sympatyj dla stronnictwa chrześciańsko-socyalnego. Równocześnie wyraził gabinet brukselski oficyalnie w obec Watykanu życzenie, aby następca msgr. Francica Navy otrzymał w interesie spokoju religijnego i jedności katolików w Belgii wskazówkę, by unikał wszystkiego, co mogło by być tłómaczone jako popieranie tendencyj chrześciańsko socyalistycznych.

„Figaro“ przeciw Crispiemu.

Depesze nasze doniosły w sobotę o gwałtownym ataku, wymierzonym przeciwko Crispiemu przez jeden z najpoczytniejszych dzienników francuskich, przez paryski *Figaro*. Dziennik ten, niegardzący nigdy sensacyą lub nawet — skandalem, skoro tylko nadarzy się do tego dobra sposobność, tem skwapliwiej otworzył w tym wypadku łamy swe na pomieszczenie osławionych a nieogłoszonych dotąd „dokumentów Giolittiego“, iż chodziło mu o skompromitowanie tuż w przededniu wyborów prezesa gabinetu włoskiego, który stał się we Francyi przez swoją energiczną i świadomą celu politykę, przez utrzymanie przyjacielskich stosunków z mocarstwami środkowej Europy, tak niepopularnym, tak niemal znienawidzonym. Okoliczność jednak, że atak opozycyi włoskiej, która niewątpliwie ukrywa się w tym wypadku za *Figarem*, posłużył się dziennikiem francuskim, osłabił bardzo siłę i znaczenie samego ataku; wyborcy włoscy odpowiedzieli nań tem, że w dwa dni po rewelacyach *Figara*, wybrali Crispiego w dziewięciu okręgach, a zwolennikom jego zapewnili dwie trzecie mandatów nowej Izby posłów; Crispi zaś dowiedziawszy się o atakach *Figara*, miał powiedzieć: Nie pojmuję, jak *Figaro* mógł odgrzewać sprawę, która już przed ośmiu miesiącami była nudną. Naturalnie pozostawię rewelacye te bez odpowiedzi. Teraz do Izby należy decyzya: czy Giolitti będzie miał stanąć przed zwyczajnym sądem, czy też przed trybunałem stanu. Rewelacye *Figara* mają o tyle tylko znaczenie, iż ogłaszając tekst dokumentów, które wiarogodne, czy niewiarogodne, fałszywe czy prawdziwe, odegrały przecież pewną rolę w życiu wewnętrznem Włoch, oraz, że nowy parlament włoski będzie teraz musiał zająć się jeszcze raz sprawą Giolittiego. Z tego powodu podajemy poniżej treść tych rewelacyj, które zajmują prawie całą pierwszą stronnicę 144 numeru *Figara*.

Anonimowy autor, podpisujący się: X. X. X., opowiada, że osoby, które chwilowo miały papiery Giolittiego w ręku, przepisały je i odfotografowały. Zredagowane na ich podstawie oskarżenia przeciwko Crispiemu obejmują trzy punkta: I. Crispi, jego żona pani Lina Crispi, jego przyjaciel Adriano Lemmi, wielki mistrz włoskich wolnomularzy, oraz jego majordomus Achilles Lanti, nadużywali swoich stanowisk i swego wpływu, ażeby wymuszać znaczne sumy. II. Crispi sprzedał za 50.000 franków wielki krzyż orderu św. Maurycego i Łazarza baronowi Reinachowi, który był pośrednikiem Korneliusza Herza. III. Crispi sam albo zapomocą podstawionych osób w ciągu kilku lat otrzymał od Banca Romana i Banca Nationale przeszło 1,400.000 fr.

Dowody, popierające te trzy twierdzenia, zawarte być mają w sześciu tekach, które przedłożone zostały do zbadania komisyi złożonej z pięciu członków a wybranej przez poprzednią włoską Izbę. Pierwsza teka obejmuje 27 dokumentów, odnoszących się do ksiąg i rachunków Banca Romana. Druga teka 30 dokumentów z listami, jakie Bernard Tanlongo pisał z więzienia do Giolittiego. Trzecia teka zawiera list i depeszę, świadczącą o rokowaniach Crispiego z Reinachem i Herzem. Czwarta stanowi dziewięć not policyjnych, które otrzymał Giolitti w drodze urzędowej podczas swego ministerstwa. Piąta obejmuje 43 aktów w sprawie potajemnych stosunków między Banca Romana a Banca Nationale. W szóstej tece znajduje się 8 listów Crispiego i 102 listów Liny Crispi w sprawie najtajniejszych kwestyj prywatnych.

Komisya z pięciu ulegając naciskowi ze strony Crispiego, wyłączyła odrazu zpod rozpatrzenia piątą i szóstą tekę. Listy do pani Crispi rzucać mają skandaliczne światło na życie prywatne Crispiego: między innemi obwiniają Crispiego o bigamię. Z sensacyjnych dokumentów zawartych w innych tekach, artykuł powołuje się na zawarty w tece pierwszej wykaz kasowy Banca Romana, uwierzytelniony przez rzymskiego dyrektora policyi. Wykaz ten brzmi, jak następuje: „Gubernatorowi Tanlongo wydano dla ministra Crispiego 50.000 fr. w kopercie; trzy weksle Crispiego: na 10.000 fr. z terminem 15 stycznia 1893 roku, na 25.000 fr. z terminem 3 lutego 1893, na 20.000 fr. bez podanego terminu.“ Inne sprawozdanie kasowe uwierzytelnione przez dyrektora policyi, wykazuje: „Od lutego do kwietnia 1889 r. wydano 90.000 fr. w czterech częściowych ratach gubernatorowi dla pana Lemmi, a następnie gubernatorowi dla pani Crispi 20.000 i 30.000 lirów.“

W dniu 4 lutego 1890 roku Tanlongo pisał do Lazzaroniego, że powinien pewnej znanej osobie dać jeszcze 50.000 franków, zanim deputowani się rozejdą. Banca Romana dostarczyła Crispiemu tajnych funduszów na cele polityczne: jeden z dokumentów zawiera pełną listę osób, które otrzymały pieniądze za usługi już wyrządzone, albo takie, które wyrządzone być miały. Artykuł *Figara* wymienia tylko nazwiska osób, których wrogie usposobienie dla Francyi jest dobrze znane: są to pp. Fortis, Arbib i Levy. Menotti Garibaldi otrzymał 200.000 franków. Tanlongo donosił Giolittiemu, że dał Crispiemu 150.000 franków na pewien dziennik, który tymczasem przestał wychodzić. W tej samej tece znajduje się wśród licznych li-

---

21)

JETTATURA

(Naśladowanie z francuskiego).

VIII.

(Ciąg dalszy).

Podczas gdy nowozaślubieni wychodzili z kościoła, ze wszystkich stron ozwały się wystrzały karabinowe, kto tylko posiadał strzelbę pospieszył na uroczystość. Na progach domów stali młodzieńcy, ubrani w odświętne szaty i grupy małych chłopców, o czarnych jak węgiel oczach, kręconych włosach, milczący i pełni godności, — dziewczynki w wykrochmalonych spodniczkach, wszyscy czekali z powagą, kiedy na nich spadnie deszcz *confetti*, szkaradnych cukierków z gipsem, ale przedewszystkiem wszyscy najbardziej interesowali się strzałami karabinów.

Rosina, idąca zwolna wraz z pochodem weselnym, oszołomiona hałasem, patrzyła z roztargnieniem w około, gdy nagle uczuła, że się rumieni. Tam, w *loggii* w pośród innych młodych ludzi, zdawało jej się, że widzi Neri'ego ze strzelbą w ręku; ale czy to był na prawdę Neri? Zamiast wyszarzanej kurtki i koszuli dziurawej, miał na sobie jedną z tych kurtek noszonych w okolicy, szeroko otwartej na przodzie, z pod której widać było szeroki pas czerwony na biodrach, pantalony w szerokie pasy, błękitną krawatkę, odbijającą na nowej, białej jak śnieg koszuli, kapelusz nowy, wysokiej formy, zdobny w pióro bażanta, włożony miał na tył głowy, według krajowej mody, odkrywając ciemną, bujną czuprynę jego i złote kólczyki w uszach, połyskujące do słońca. Na kamizelce wił się także złoty łańcuszek. Trzewiki z żółtej skóry uwydatniały zgrabność i drobny kształt nogi, a pozy teatralne, które przybierał, wywijając strzelbą, nadawały mu prawdziwie włoską, pełną zuchwalstwa postawę. Był to bez zaprzeczenia najpiękniejszy młodzieniec z całego zgromadzenia i biedna Rosina musiała to wyznać sama przed sobą z westchnieniem. Podziwiała go zawsze, ale zaufanie przepadło, a miłość słabem tętnem drżała w jej łonie, podobna do zmrożonego zimą motyla, który stara się jeszcze podlecieć w górę w ostatnich konwulsyach konania, ale wystarczy najlżejszy powiew, by go powalić na zawsze na zamarzniętą ziemię.

Przypatrywała mu się zdala, nie śmiejąc się zbliżyć, by się nie zdradzić. Fido był mniej dyskretny. Natychmiast, kiedy ujrzał młodzieńca, szczeknął radośnie, pobiegł i rzucił mu się do twarzy z pieszczotami. Gwałtowne kopnięcie nogą odrzuciło go na drugi koniec *loggii*. Pies zawył boleśnie i przybiegł schronić się u stóp swojej pani.

Po raz pierwszy w życiu zdarzyło się Rosinie, że ktoś brutalnie obszedł się z jej przyjacielem i trzeba było wypadku, żeby tym człowiekiem był Neri! Błyskawica gniewu ukazała się w jej oczach, dzika jej natura zbuntowała się przeciw tej brutalności, ząbki jej zgrzytnęły. Objęła szyję przyjaciela w serdecznym uścisku, tuląc go do siebie.

— Ach! uderzyłeś Fida? szeptała zbladłemi usty, a potem może na mnie kolej przyjdzie? Uważaj! Cierpiałam dość długo. Uważaj!

Ustawiono stoły w miejscu, gdzie dawniej była sień willi Ogromne półmiski makaronu z pomidorami, torty z zieleniną, barany pieczone, nagromadzone były na stołach, odbijając od białości obrusów.

Rosina weszła do *loggii* i przeszła koło Neri'ego, z głową podniesioną, ze spuszczonemi oczami, blada z gniewu. On zbliżył się do niej i szeptał jej coś do ucha. Ona się odwróciła, udając, że go nie słyszy. Ale on był nadto zręcznym komedyantem, aby się dać zniechęcić; przybrał pozę pokorną, głos najpieszczotliwszy i wydając głębokie westchnienie.

— *Oimè!* kiedy byłaś tak biedną, jak ja, nie wstydziłaś się mojej znajomości, ale teraz, chyba żadnej nadziei dla mnie nie ma! Żegnaj, moja miłości! Kula, która będzie przyczyną mojej śmierci, znajduje się w tej strzelbie.

Wydała przygłuszony okrzyk, który zginął w hałasie czynionym przez weselnych gości i w jednej chwili uwierzyła młodzieńcowi.

— Chwilę, tylko jedną chwilę! — szeptał znowu. — Chodź tutaj, do stodoły; nikt nie zauważy twojej nieobecności, a ja muszę z tobą mówić! Muszę, Rosina!

Poszła za nim, posłuszna, jakby ją zamagnetyzował. Kiedy byli sami, wśród pachnących stert siana, rzekł jej z namiętną czułością:

— Czemu uciekasz odemnie, mój skarbie? Nie mogę już żyć bez ciebie, ciebie! tak pięknej....

I zmieniając nagle ton mowy:

— Ja także jestem piękny, prawda?

Poprawił z dumą swoją kamizelkę.

— Pragnąłem żebyś nie potrzebowała wstydzić się za twego *damo!*

Ona popatrzyła smutnie na niego.

— O Neri! nie mogła się powstrzymać, żeby nie powiedzieć, — ile to pieniędzy ciebie kosztowało?

Znała już teraz znaczenie pieniędzy i wiedziała z jakim trudem do nich się dochodzi; on wiedział tylko jak łatwo one się wydają....

— A to? — dodała, dotykając ręką łańcuszka.

— To mnie prawie nic nie kosztowało — rzekł swobodnym i lekceważącym tonem.

Mógł był nawet powiedzieć, że go to nic wcale nie kosztowało, prócz zabrania łańcuszka pewnemu podróżnemu, wsiadającemu do wagonu, którego rzeczy ofiarował się ponieść, a przy tej sposobności nieznacznie go ograbił.

— A ty — pospieszył dodać — za jakie pieniądze kupiłaś tę ogromną spillone, którą masz na głowie?

Rosina odrzekła żywo:

— Nie kupiłam jej, tylko mi darowano!

On tryumfował, odzyskując pewność siebie. Przybrał postawę zimno majestatyczną i zakładając ręce z godnością jak sędzia śledczy:

— Dano ci ją? i kto, jeżeli łaska?

Przestraszał ją tak bardzo, że straciła zupełnie przytomność i wyjąkała:

— Amerykanin!

Neri stał się gwałtowny; przeklinał, krzyczał, uderzał nogą o ziemię, zaciskał kułaki, potrząsał strzelbą, a gdy ujrzał ją bladą z przestrachu:

— Rozkazuję ci, żebyś mi oddała tę *spillone!* — krzyknął silnym głosem, starając się go jednak pohamować, aby nie usłyszały go niedyskretne uszy. — Moja żona nie powinna stroić się w dary kawalerów! To nieuczciwie, to skandal, *una vergogna!* Angelino jest głupcem, którego zamorduję bez litości, a ty przeklęta zalotnica z głębi piekła!

To mówiąc, wsunął *spillone* do kieszeni kamizelki. Ten czyn podziałał magicznie: cała jego złość upadła od razu, bez śladu.

— Nie płacz, *carina mia*, — rzekł pieszczotliwym tonem. Przebaczam ci tym razem. Tam jedzą i piją, zróbmy zgodę i idźmy do nich.

Chciał tę zgodę zapieczętować pocałunkiem, ale Rosina odtrąciła go z dumą.

Oddalił się, zostawiając ją bladą i zimną, z suchemi oczyma i drżącemi usty.

(Ciąg dalszy nastąpi).

stów list pani Liny Crispi do Tanlonga, potwierdzający odbiór 5.000 franków. W liście znajdują się słowa: „Obowiązki rządzenia zrujnowały nas. Błagam Matkę Najświętszą, ażeby odebrała mężowi mojemu stanowisko u steru władzy.“ W dalszym ciągu zeznaje Tanlongo w listach do Giolittiego, że na życzenie Crispiego pożyczył braciom Chiara 350.000 fr. Bracia Chiara znikli potem bez śladu, a na wyrzuty Tanlonga odpowiedział Crispi, iż nie sądził, aby udzielony im kredyt doszedł do tak wysokiej sumy.

List Reinacha, mieszczący się w tece trzeciej, zawiera prośbę o nadanie Herzowi wielkiego krzyża; prośba poparta została listem Freycineta. Crispi odpowiedział, że sprawa nie pójdzie tak łatwo, a w każdym razie będzie to trochę kosztowało. Reinach wobec tej odpowiedzi posłał czek na 50.000 franków. Nowa odpowiedź Crispiego brzmiała: „Mam nadzieję, że teraz sprawa da się załatwić.“ Ta sama teka zawiera doniesienie tajnego gabinetu telegraficznego, jakie otrzymał Giolitti podczas swego ministerstwa. Doniesienie to tyczy się podróży do Rzymu syna barona Reinacha, Lucyana. Lucyan Reinach przybył w marcu 1893 do Rzymu, ażeby z Crispim konferować nad sprawą Herza.

Artykuł *Figara* kończy się obliczeniem, iż Crispi wogóle od Banca Nationale otrzymał 244.000 franków, od Banca Romana 700.000 fr., dla braci Chiara 387.000 fr. a od Jakóba Reinacha 50.000 fr.

Sprawy rossyjskie.

Ks. Meszczerski dosyć częste wyrządza niespodzianki, które nawet samych jego zwolenników w pewne wprawiają zdziwienie. Artykuły pomieszczane w organie księcia wywołują spokojniejszą lub hałaśliwszą polemikę a *Grażdanin* tem samem coraz szersze zyskuje warstwy czytelników. — Czy takim jest cel owych redaktorskich występów? trudno z wszelką twierdzić pewnością; dość, że akcye *Grażdanina* idą w górę. Sprawa orderu św. Stanisława stanowi u pana Meszczerskiego nowe sitko na kołeczku. Co po niem z kolei nastąpi? — niedaleka wykaże przyszłość, tymczasem poznajmy brzmienie listu, przesłanego redakcyi rzekomo przez jednego z mieszkańców Moskwy.

Książę redaktor umieszcza w 121 nr. swego pisma, co następuje:

„Otrzymałem list omawiający bardzo oryginalną kwestyę, kwestyę orderu św. Stanisława!

„Szanowny korespondent wypowiada w formie pytania dwie myśli: 1) dlaczego za usługi cywilne i wojskowe ludzi rossyjskich rząd rossyjski daje polski order „św. Stanisława“ i 2) czyby nie można było zamiast tego orderu ustanowić naprzykład orderu św. Sergiusza Radoneskiego na pamiątkę obchodzonej niedawno przez cerkiew naszą i przez całą Rossyę 500 jego rocznicy?“

„Niepodobna odmówić sympatyi obu tym myślom...

„Dziwne to istotnie, dlaczego wśród orderów rossyjskich znajduje się „św. Stanisław“. Do Rossyi wraz z Koroną polską przeszły dwa ordery polskie: „Orła białego“ i „św. Stanisława“; „Orzeł biały“ nie jest ani narodową, ani katolicką nazwą, ale order „św. Stanisława“ jest orderem katolickim i w naszej cerkwi niema takiego świętego. Dodać tu jeszcze trzeba, że ta nazwa orderu „św. Stanisław“ wielce się jakoś zdyskredytowała, a to raz dlatego, że jest to order niższej klasy, a powtóre wskutek różnych o nim anegdot—z żydami i bez żydów...“

Że wiele anegdot i opowiadań w istocie krąży o kawalerach orderu św. Stanisława, zaprzeczyć się nie da. Trudno jednak winę tego przypisać nazwie oznaki. Czy redaktor i jego korespondent zaręczą, że z chwilą przechrzczenia orderu n. p. na św. Sergiusza Radoneskiego i wszelkie dowcipkowania raz na zawsze ustaną? Naszem zdaniem nie nazwa orderu jest tego przyczyną, lecz fakt, że — jako jeden z najniższych — ozdabia tem samem piersi bardzo wielu osobników pospolitych, którym się zdaje, że krzyżyk ten jakieś specyalne nadaje im prawa i przywileje. Wszak zdarzały się wypadki, że taki pseudo-dygnitarz — ruszając w drogę — wyciągał order św. Stanisława III. kl., by przybrany w ten sposób mógł imponować pisarzom pocztowym, chłopom i żydom karczmarzom.

Nie polska i katolicka nazwa orderu — powtarzamy raz jeszcze — przyczyniła się do zdyskredytowania go, czy też ośmieszenia, lecz nadto hojne szafowanie powyższą odznaką. Otrzymuje ją nieledwie każdy urzędnik, słuszną więc robią *Peters. Wied.* uwagę, że „ks. Meszcz. nie rozumie chyba, jaki popełnia nietakt, wobec urzędników, posiadających order św. Stanisława“.

W swoim czasie podały wszystkie pisma polskie wiadomość, jakoby w całej Rossyi pozwolono używać w korespondencyi telegraficznej i języka polskiego. Zapewne powyższa okoliczność wywołała ogłoszenie, wywieszone w warszawskiem telegraficznem biurze, którego treścią jest, że do gubernij wewnętrznych państwa, do Petersburga, oraz w Królestwie Polskiem na stacye dróg żelaznych: terespolskiej, warszawsko-petersburskiej, nadnarwiańskiej i brzesko chełmskiej depesze nie mogą być podawane w języku polskim.

Zgromadzone przez rząd daty statystyczne, dotyczące konsumcyi herbaty wypadły pod pewnym względem bardzo niepomyślnie. Oto okazało się, że piętnaście lat wstecz wprowadzano do Rossyi rocznie 1.200.000 pudów; dzisiaj zaś kiedy konsumcya herbaty bezsprzecznie znacznie wzrosła, cyfra importu spadła do 800.000 pudów. Swiadczy to chyba dostatecznie na jak wielką skalę odbywa się fałszowanie herbaty.

W ostatnich *Moskowskich Wiedomostiach* p. Szaniawski podał obszerny artykuł o znaczeniu drogi żelaznej syberyjskiej dla Europy, ze względu na przejazd ułatwiony z zachodu na daleki wschód. Koszt przejazdu morzem z Europy do Chin, albo Japonii wynosi 750 rubli klasą pierwszą, 450 rubli klasą drugą i około 250 rubli klasą trzecią; koszt przejazdu koleją żelazną n. p. z nad morza Bałtyckiego do Władywostoku (około 9000 wiorst) będzie wynosił: 100 rubli klasą pierwszą, 60 rubli — drugą, 40 rubli — trzecią, czyli, że linia ta będzie mogła konkurować ze wszystkiemi innemi drogami; komunikacya jest najlepsza i najtańsza.

Russk. Wiedomosti wskazują na wielkie trudności, na które napotyka przeprowadzenie projektowanego spisu ludności. Z powodu niedostatecznej liczby inteligencyi, niepodobna będzie zorganizować wystarczającej liczebnie służby konskrypcyjnej. Utrudni również sprawę w wysokim stopniu wielopostaciowość ludności pod względem kulturnym, cywilizacyjnym, językowym i t. d Konskryptorzy mieliby niesłychanie trudną czynność w odległych miejscach, zaludnionych przez samych analfabetów, gdzie nadto ludność nieoświecona z pewnością upatrywać będzie w ich czynności jakiś groźny zamach.

Z Izby francuskiej.

Na sobotniem posiedzeniu Izby poselskiej deput. Castelin postawił wniosek, aby wyznaczyć kredyt w wysokości 50.000 franków na wykonanie ze spiżu statuy Strasburga. Prezes gabinetu Ribot zapowiedział, że rząd przedłoży niebawem projekt ustawy w sprawie postawienia pomnika poległym w roku 1870. Równocześnie prosił Ribot Izbę, aby wniosek Castelina przekazano do zbadania specyalnej komisyi. Izba uchwaliła wniosek Castelina uznać za nagły.

Antisemita deput. Denis wystosował następnie przygotowaną już od dłuższego czasu interpelacyę w sprawie roli, jaką żydzi odgrywają w administracyi państwowej. W toku dyskusyi nad interpelacyą socyalista Rouanet oświadczył co następuje: „Partya socyalistyczna korzysta ze sposobności, aby zaznaczyć, dla czego w kwestyi semickiej nie może stać ani po stronie antisemitów, ani po stronie rządu. Według naszego poglądu antisemityzm jest ciężkiem wykroczeniem przeciwko zasadom rewolucyi francuskiej. Nie znamy różnic rasowych. Nie dzielimy także poglądu, że na żydów spada wina za nadużycia dzisiejszego społeczeństwa. Nie tylko oni szachrują kapitałem. Książę Condé był takim spekulantem, jakich niewielu się znajdzie; raz w przeciągu kilku tygodni zarobił 53 miliony. W przedpokojach bogatych żydów siedzą arystokraci w charakterze łowców posagowych. Żydowskie i chrześciańskie aziotaże mają jedną i tę samą wartość. Katoliccy finansiści nie mają tak samo ojczyzny, jak i żydowscy. Znamy pp. Lavallette, Soubeyran, Bontoux. Przekupstwa parlamentarne są także w krajach, w których nie ma żydów. W Kolumbii przekupiono parlament dla przedsiębiorstwa panamskiego; w Ameryce jest cała taryfa dla przekupywania reprezentantów ludu.“ Prezydent Brisson prosi, aby mowca nie mówił w tym tonie o zagranicy. Rounaet: „Dobrze, mówmy o Panamie, przecież chyba to jest grunt francuski. (*Śmiechy*). Wystąpić należy przeciwko legendzie, jakoby żydzi byli głównie winni w sprawie panamskiej. Arton, Herz i Reinach to tylko współwinni. Setki milionów zatonęły jednak w chrześciańskich kieszeniach. Nie jest prawdą, że żydzi nie dadzą się zassymilować. Do roku 1838 wrogowie kapitału zwracali się nie przeciwko żydom, ale przeciwko protestantom. Dowodzi to, że mamy do czynienia z ekonomiczną kwestyą, z kwestyą konfliktu pomiędzy własnością ziemską a ruchomym kapitałem. Antisemityzm jest jedną z ostatnich walk własności nieruchomej z ruchomą; do Francyi przeniesiony został z Niemiec. Ani własność ruchoma, ani nieruchoma, nie są uprawnione i powstały jedynie przez gwałt i rabunek. Rząd mógłby, gdyby chciał, wystąpić przeciwko manewrom giełdowym wielkich banków. Właśnie powstało angielsko-francuskie Towarzystwo, które pochłonie setki milionów; w syndykacie zasiadają sami chrześcianie. A co się dzieje z Radą nadzorczą kolei południowej? Od sześciu miesięcy znane są nazwiska skompromitowanych, ale sprawiedliwość zachowuje się biernie.“ Avez: A co się dzieje z Soubeyranem? Minister sprawiedliwości Trarieux: Wszystkiemi temi sprawami żywo się zajmuję, ale nie należę do lekkomyślnych ministrów i nie wdrażam śledztwa, dopóki nie mam w rękach dostatecznego materyału do wodowego. Rouanet: Chcielibyśmy jednak zapobiedz przedawnieniu. Były minister Barthou: Już za mojego urzędowania śledztwo zostało wdrożone; obawy o przedawnienie są zatem nieuzasadnione. Dep. Naquet chce zabrać głos, ażeby imieniem żydów odpowiedzieć na interpelacyę Denisa. Ze względu jednak na spóźnioną porę, postawiono wniosek zamknięcia dyskusyi. Izba uchwaliła 363 głosami przeciwko 162 odpowiednio do życzenia Naqueta, odłożyć dalszy ciąg dyskusyi do poniedziałku.

KRONIKA

Lwów, 28 maja.

— **Ze Szmeksu** w Tatrach donoszą nam: Jego ces. i król. Wysokość Arcyksiążę Fryderyk z Małżonką i Dziećmi przepędzi tu część lata. Dla Wysokich Gości wynajęto willę „Özike“ na czas sześciu tygodni. Willa składa się z 33 pokoi.

— **Do Tow. dziennikarzy polskich** przystąpił książę Kalikst Łodzia Poniński, jako członek wspierający.

— **Odznaczenie.** Antoni Nowakowski, wachmistrz c. k. żandarmeryi, komendant posterunku w Bełzcu, otrzymał srebrny krzyż zasługi z koroną. Uroczyste wręczenie krzyża przez porucznika żandarmeryi w obec reprezentantów władz w Rawie ruskiej odbyło się d. 21 b. m.

— **Zmiana własności.** Szczęsny hr. Koziebrodzki z Chlebowa, nabył dobra Poznanka hetmańska w powiecie skałackim od p. Jana Vivien de Chateaubrun, za cenę 150.000 zł.

Dobra Sadzawki, również w powiecie skałackim, dotychczasowa własność pp. Badianów, przeszły w posiadanie pp. Leona i Emanuela Parnassów.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Winnikach pod Samborem, Franciszek Ostoja Sądecki, właściciel dóbr ziemskich.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 28 maja. Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 27 maja do 12 w południe dnia 28 maja b. r. mieliśmy wiatr zmienny z zachodu o średniej prędkości 6 m/sek, niebo lekko zachmurzone a powietrze miernie wilgotne (62 prc. wilgotności względnej).

Srednia temperatura w tym czasie była +14·2°C., najwyższa +18·0°C. wczoraj w południe, najniższa +9·3°C. dziś w nocy.

W ubiegłej dobie opadu nie było, dziś rano stan nieba bardzo zmienny.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w okolicy Moskwy; zwyżka 775 do 770 w Anglii; zniżka drugorzędna utworzyła się w Sycylii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 768·0 mm.

Prognoza na dobę 29 maja bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie półn.-zachodni o średniej prędkości 4 m/sek., średnia temperatura około +13°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone. a względna wilgotność powietrza około 60 proc. Opad: nieznaczny deszcz.

— **P. Łuszczkiewicz,** jak donosi *Czas* powrócił już z zamku Bertholdstein w Gorycyi, dokąd został wydelegowany przez gminę miasta Krakowa, celem odebrania i zabezpieczenia znanego zapisu, uczynionego Krakowowi przez ś. p. Władysława Kościelskiego (Sefera baszę). Według relacyi, złożonej p. prezydentowi Friedleinowi przez p. dyr. Łuszczkiewicza, zapisany Krakowowi zbiór broni składa się z różnych okazów broni wschodniej, szczególniej perskiej, oraz broni egipskiej; w zbrojowni było 11 panoplii, zestawionych z tych okazów broni. Po nadejściu przekazanych miastu okazów, zamierza p. prezydent Friedlein urządzić wystawę takowych dla członków Rady miejskiej i wtedy też będzie odpowiednia chwila na powzięcie postanowienia, gdzie okazy te mają znaleść pomieszczenie. Przesyłka nadejdzie do Krakowa około połowy czerwca.

— **Wystawa jubileuszowa w Budapeszcie.** Przyszła węgierska wystawa w Budapeszcie zajmie razem 510.000 metrów kwadr. Na terytoryum tem znajdować się będzie 123 pawilonów, t. j. 68 halli publicznych i 55 pawilonów prywatnych. Jedną z największych osobliwości wystawy będzie oddział historyczny, złożony z grup: gotyckiej, romańskiej i renesansowej. W grupie romańskiej znajdować się będzie pawilon Cesarski, w którym Najj. Pan jako Najwyższy Protektor wystawy otworzy wystawę. W dziale historycznym wystawione będą między innemi: pamiątki po królu Stefanie Batorym, historya renesansu spiskiego i węgierskopolskiego, zbiory Lewoczy i Bardyowa, pamiątki z założonego przez św. Stefana opactwa Jake i t. d.

— **Ogólna liczba adwokatów** w krakowskiej Izbie zapisanych, według ogłoszonego właśnie drukiem sprawozdania wydziału tejże Izby, wynosi obecnie 221. Z liczby tej przypada na Kraków 81, Tarnów 18, Rzeszów 13, Nowy Sącz 11, Wadowice 6, Jasło 6; reszta w liczbie 86 na sądy powiatowe w obrębie Izby. W czasie od 1 stycznia 1894 roku do 20 maja b. r. przybyło adwokatów 24, ubyło zaś 8. Kandydatów adwokackich zapisanych jest razem 157. Z tej liczby przypada na Kraków 64, Tarnów 19, Rzeszów 13, Nowy Sącz 5, Wadowice 5, Jasło 4, reszta w liczbie 47 na siedziby sądów powiatowych w obrębie Izby.

— **Nieostrożna jazda** tramwajów elektrycznych w Stanach Zjednoczonych stała się plagą dla przechodniów i rodzin ubogich, których dzieci bawią się na ulicach. Gazeta *New-York-Herald* donosi, iż sąd przysięgłych rozpatrywać będzie w tych dniach olbrzymią sprawę, wytoczoną Towarzystwom miejskich tramwajów elektrycznych o pozbawienie życia 107 i przyprawienie o kalectwo 450 dzieci. Ze śledztwa okazało się, iż w krótkim czasie 557 chłopców i dziewcząt padło ofiarą nieostrożnej jazdy wagonów elektrycznych. Przed wniesieniem sprawy do sądu, obywatele miejscowi urządzili olbrzymi meeting, którego uczestnicy przeciągnęli główniejszemi ulicami, budząc w przechodniach współczucie dla tej manifestacyi na korzyść młodej dziatwy. W charakterze żywego protestu przeciw Towarzystwom elektrycznym na przedzie procesyi wieziono w wózkach kilkoro dzieci, przyprawionych o kalectwo przez wagony elektryczne. Jeden z chłopców postępował na szczudłach, a za nim niesiono transparenty z napisami: „Dość zabójstw!“ „Nasze dzieci chcą się bawić na świeżem powietrzu;“ „Opłakujemy 107 zabitych!“ Najlepsi adwokaci nowoyorscy podjęli się prowadzenia sprawy przeciwko Towarzystwu tramwajów, które w każdym razie będzie musiało wypłacić grube wynagrodzenie rodzicom zabitych dzieci.

— **Autograf Napoleona.** Na wystawie Napoleońskiej w Paryżu ogólną uwagę zwraca wypracowanie angielskie, pisane przez Napoleona na wyspie św. Heleny. Wieczorami wielki więzień studyował mowę swych nieprzyjaciół, bo pragnął rozumieć strzegące go otoczenie. Żona generała Bertranda poprawiała błędy.

Oto tekst wypracowania podług autografu, będącego własnością hr. de La Ferriére.

„Kiedy będziesz szczęśliwym?

Będę szczęśliwym, gdy porzucę tę wyspę, kiedy wyląduję we Francyi. Żona pospieszy na moje powitanie, syn mój będzie duży i silny; matka moja będzie stara, siostry będą brzydkie, ale będą zawsze kokietować, bo najbrzydsze kobiety sądzą zawsze, iż są najpiękniejszemi“.

Tłómaczenie to w angielskim języku mieści w sobie mnóstwo błędów; nie jest wolny od nich i tekst francuski, bo wiadomo, że ortografia wielkiego cesarza nie była nieposzlakowana.

W liczbie wystawionych autografów znajduje się brulion abdykacyi, kreślony ręką drżącą, co charakteryzuje stan duszy cesarza, podczas spełniania tego aktu. Dalej są dwa listy, pisane do Maryi Ludwiki, datowane w roku 1815, nazajutrz po powrocie z wyspy św. Heleny.

Oto ich treść:

„28 marca. Moja dobra Luizo! Jestem panem całej Francyi. Naród, oraz armia — wszyscy, bez wyjątku, są rozentuzyazmowani. Tak zwany król przeciągnął do Anglii.... Otacza mnie moja stara gwardya. Cały dzień spędziłem na przeglądzie oddziału wojska, złożonego z 25.000 ludzi. Bądź w Strassburgu razem z naszym synem d. 15 lub 20 kwietnia. Dowidzenia, moja droga!

Napoleon.“

„Moja dobra Luizo! Kilka razy pisałem już do ciebie, że wszystko jak najlepiej. Jestem kochany przez wszystkich. Niczego mi nie brak, prócz ciebie, Luizo, i naszego syna. Niezwłocznie jedź na moje spotkanie do Strassburga Oddawca niniejszego szczegółowo Ci opowie obecne usposobienie i jak wielki jest rozum Francyi. Dowidzenia moja droga!

Paryż, 4 kwienia.

Napoleon.“

— **Posagi amerykańskie.** Z powodu bliskiego ślubu syna lorda Scalidale z Amerykanką miss Leister, która wnosi mu 15 milj. fr. posagu, *Gaulois* paryski przytacza z pism amerykańskich obliczenie, z którego wynika, że w ostatnich czasach przewędrował w samych posagach z Nowego do Starego świata miljard fr. Sama Francya, dzięki 16 małżeństwom członków swojej arystokracyi z nababównami amerykańskiemi, zbogaciła się o 179.000.000 fr. W tej liczbie sama miss Gould, wychodząc przed kilku miesiącami za hr. de Castellane, wniosła 85 milj., największy dotychczasowy posag amerykański. *Gaulois* wylicza Amerykanki, noszące dziś najpiękniejsze nazwiska paryskiego herbarza; są to: margrabina de Breteuil, margrabi-

na de Ganay, wicehrabina de Courval, księżna Decazes, księżna de Polignac, księżna Poniatowska, margrabina de Choiseul, księżna de Dino (Talleyrand-Périgord), hrabina de la Forest Divonne, hrabina Langier-Villars, margrabina de Flores, księżna de La Rochefoucauld, baronowa Seillière.

— **Panorama racławicka.** Na wzgórzu Stryjskiem (plac Wystawy krajowej), otwartą została ponownie od 1 maja b. r. Panorama racławicka, codziennie od 9 rano do 8 wieczorem. Ceny wstępu: w dnie powszednie 50 ct. od osoby, w niedzielę i święta 25 ct. od osoby. Dla grup i wycieczek po 50 osób, złożonych z młodzieży szkolnej, korporacyj rzemieślniczych lub włościan, za jedną asygnacyą, po którą dzień naprzód do zarządu zgłosić się należy, po 15 ct. od osoby. Adres zarządu: ulica Kościuszki 7.

Notatki literacko-artystyczne.

„Połanieccy“. Zamieszkały w Turynie dziennikarz i korespondent do pism warszawskich, p. Tomasz Zahorowski, na zamówienie jednego z wydawców rzymskich, przystąpił do przetłómaczenia „Rodziny Połanieckich“ Sienkiewicza na język włoski.

P. Włodzimierz Spasowicz napisał obszerną recenzyę „Rodziny Połanieckich“, która pomieszczoną będzie w *Kraju*.

W Burgu wznowiono „Makbeta.“ P. Robert w roli tytułowej okazał się znakomitym; mniej zadowolniła pani Sandrock, która objęła po Wolter rolę lady „Makbeth;“ grała realistycznie bez tragicznej grozy.

Pani Palmay (hr. Kińsky) ukończyła swoje występy w Wiedniu a obecnie udaje się do Paryża studyować nowe role.

„Quo vadis“ Sienkiewicza po niemiecku i rossyjsku. *Niederrheinische Volkszeitung*, wychodząca w Kreteldzie nad Renem, pierwsza z gazet niemieckich rozpoczęła przedruk powieści Sienkiewicza „Quo vadis“. Tłómaczem jest dr. Karkowski.

Gazeta kijowska *Zyżń i iskustwo* rozpoczęła drukować w przekładzie na język rossyjski powieść Henryka Sienkiewicza „Quo vadis“.

Z Paryża telegrafują: Na wystawie salonu sztuk pięknych w pałacu przemysłowym, otrzymali medale honorowe: Z malarzy Hebert, za obraz „Śpiące Dzieciątko Jezus“; z rzeźbiarzy Bartholdi, za grupę przedstawiającą scenę z oblężenia Strassburga w roku 1870; w oddziale miedziorytów, Baude.

Szopena pomnik w Paryżu. *Figaro* donosi, że w Paryżu zawiązał się komitet, złożony z najwybitniejszych przedstawicieli świata artystycznego i literackiego, celem wystawienia pomnika wielkiemu kompozytorowi. Pomnik ma stanąć w jednem z najpiękniejszych miejsc Paryża, w parku Monceau, wśród zieleni i kwiatów! Siedzibą komitetu jest Grand-Hôtel, a składki przyjmuje „Credit Lyonnais“ i jego filie.

Rudolf Gutowski, doktor medycyny wychodźca z r. 1846, zmarły 13 października 1894 r., wykopał pod Warną, na miejscu, gdzie w roku 1444 poległ król Władysław ze swoją armią, całkowitą zbroję z dwoma hełmami, z dwoma mieczami i dwoma rodzajami młotów. Zbroja ta, w dobrym stanie dochowana, której fotografię do Krakowa nadesłano, jest w ręku pozostałej wdowy, mieszkającej w Adryanopolu. Dla zbieraczy przedstawia ona piękny zabytek całkowitego uzbrojenia rycerza polskiego z XV. wieku. Zbroja ta jest do nabycia i w tym celu pośredniczy przyjaciel zmarłego ks. Łukasz Wronowski Z. Z. Adres jest: Andrianople Turquie-d'Europe Ecole Bulgare Catholique.

Z literatury. Wszystkie niemal pisma polskie pomieszczają jubileuszowe sylwetki zasłużonego powieściopisarza Zacharyasiewicza.

Mińskij Listok drukuje rozprawkę Słupskiego o Wincentym Duninie Marcinkiewiczu, rymopisie białoruskim, omawiając jego stosunki z Syrokomlą, Kątskim i Moniuszką. — Ignacy Matuszewski wygłosił w Warszawie bardzo interesujący odczyt p. t. „Bohaterowie jasełek“.— *Ateneum*, *Biblioteka Warszawska* i berlińska *Zeitschrift für die gesammt. Strafrechtswissenschaft* drukują prace z zakresu prawa karnego pióra prof. dr. Piotra Stebelskiego.

Hr. Piotr Kutuzow, znany poeta i publicysta, wydał poemat p. t.: „Zawiet caria Pietra“. We wstępie autor podnosi konieczność ukochania ludu i głębszego zbadania jego ideałów chrześcijańskich. W poemacie autorowi, dumającemu nad brzegami Newy, ukazuje się postać Piotra Wielkiego, wzywająca pokolenie obecne, by zaprzestało wzorować się na cudzoziemcach i ujawniło w dziejach przyszłych potęgę duchową zjednoczonej ze Słowianami Rossyi, czerpaną ze źródła miłości chrześcijańskiej.

Król Stanisław i Marya Leszczyńska. Pod tym tytułem wyszła zajmująca książka napisana przez margrabinę Reauly na podstawie familijnych papierów. Znajdują się tam prześliczne listy nieszczęśliwej a pełnej godności i szlachetności małżonki Ludwika XV.

Biblioteka, pozostała po ś. p. Wacławie Aleksandrze Maciejowskim, zostanie w dniu 30 b. m. w Warszawie w zabudowaniach Instytutu głuchoniemych i ociemniałych, sprzedaną w drodze publicznej licytacyi. Już same nazwisko uczonego i badacza pozwala się domyślać, że znajdą się tam druki niemałej wartości, dobrzeby więc było, żeby zbiór cały w jedne dostał się ręce. Całość ocenioną została na 2823 rubli.

Wystawa w Londynie. Tegoroczna wystawa 227 z rzędu, w królewskiej Akademii sztuk pięknych zawiera około 2.700 obrazów. Więcej, niż kiedykolwiek uderza żywość i gorącość barw: przedewszystkiem pomarańczowej, żółtej, czerwonej, ciemno-szafirowej i fioletowe. Źle na tem wychodzą artyści, pozostający wiernymi trzeźwości palety — bo obrazy ich, rozwieszone tu i ówdzie między mnóstwem tamtych, tracą niemało ze swego charakteru.

Alma Tadema jeden tylko ma obraz „Wiosnę“, ilustrującą jedną z najpiękniejszych idylli poety Swinburne'a: procesya dzieci, obładowanych różnobarwnem kwieciem, snuje się między marmurowymi pałacami greckiego miasta. Millais przysłał „Smierć św. Szczepana“ z pierwszym męczennikiem, leżącym bez duszy na skraju lasu, z kłócącymi się siepaczami na drugim planie — i „Przemów! o, przemów.“ W tem ostatniem budzi się na łóżku młodzieniec, widząc przed sobą, między fałdami kotary, zjawisko cudnej kobiety.

W „Marzeniu“ Franciszka Dicksse mamy odgłos słynnych powieści Maryi Corelli: Mężczyzna, siedząc w niskiem krześle, przysłania sobie ręką oczy i wpatruje się w wymarzone zjawisko kobiety, która w dawnej przeszłości śpiewała mu pieśń, w tej chwili spiewaną przy fortepianie obok przez — „tę drugą.“ Mistrz angielskich portrecistów, prof. Herkomer, wystawia olbrzymie płótno: „Burmistrz Landsberga w Bawaryi, z radą miejską.“ Stanhope Forbes znów się przypomniał niezrównaną techniką „W Kuźni“, zalanej błyskami z ognia, z białym koniem, czekającym u progu na okucie. Biblijnych tematów, jak zazwyczaj, nie brak; portretów liczą aż 620.

Z rzeźb na wyszczególnienie zasługuje „Ofiara Izaaka“ Alfreda Drury; anioł zatrzymuje cios śmiertelny z ręki Abrahama z majestatycznym spokojem, twarz ojca zdaje się wyrażać i rozpacz i zdziwienie, a syn na stosie, nie rozumiejąc znaczenia chwili, czeka śmierci z rezygnacyą. Układ śmiały i piękny.

Nowości literackie, podane przez księgarnię Gubrynowicza i Schmidta:

Alkar „Łazarz Carnot, jako wygnaniec w Warszawie“ (1816). 1 zł.

Bartoszewicz K. „Rok 1863“, historya na usługach ludzi i stronnictw (z powodu książki Koźmiana o r. 1863). 1 zł.

Byron „Poemata“. 2 zł. 80 ct.

Eschilos „Tragedye“, przekład Kaszewskiego. 2 zł. 10 ct.

Gabryl ks. „Nieśmiertelność duszy ludzkiej, w świetle rozumu i nowoczesnej nauki“. 2 zł.

Gawalewicz „Cudak“, powieść. 1 zł. 68 ct.

Glatmann „Opowieści i wspominki historyczne“, I tom. 1 zł. 50 ct.

Goltz dr. „Organizacya gospodarstwa wiejskiego“. 4 zł. 20 ct.

Hajota „Jak cień“, powieść. 1 zł. 68 ct.

„Stanisław Jarmund“, szkic biograficzny przez A. Z. 80 ct.

Jeske-Choiński „Rozkład w życiu i literaturze“, studyum. 1 zł. 89 ct.

Junosza „Zając“, powiastka wiejska. 11 ct.

Łukaszkiewicz ks. „Złota książka polskiej dziewicy“. Opr. 1 zł. 25 ct.

Nałkowski „Zarys geografii powszechnej (poglądowej)“, z licznemi rycinami. 3 zł. 36 ct.

Reymont „Pielgrzymka do Jasnej Góry“. Wrażenia i obrazy, z ilustracyami. 84 ct.

Schwarz „Ordynacya wyborcza dla gmin w Galicyi i W. Ks. Krakowskiem“. 80 ct.

Smolka Stanisław „W sprawie spotwarzonej instytucyi narodowej“ (Akademii Umiejętności). 40 ct.

Wodzicka „Historya polska dla dorastającej młodzieży“, część II. 2 zł.

Z Izby sądowej.

(Morderstwo).

Lwów, 28 maja.

Dzisiaj przed trybunałem sądu przysięgłych rozpoczęła się rozprawa ostateczna przeciw Pawłowi Strzeleckiemu, lokajowi, który w dniu 11 marca r. b. zastrzelił w sposób skrytobójczy Maryę Wajdównę, służącą. Rozprawę prowadzi radca Chyliński, jako wotanci zasiadają radcy Nikisch i Dzierzyński, oskarżenie wnosi podprokurator Czerwiński, obronę dr. Aloizy Kraus.

Według aktu oskarżenia Marya Wajdówna, mając od lat pięciu stosunek miłosny z lokajem Bazylim Szpaczyńskim, poznała z początkiem roku 1894 lokaja Pawła Strzeleckiego, mianowicie w czasie, gdy Szpaczyński, jako służący wojskowy generała Metzgera, wraz ze swym służbodawcą wyjechał do Wiednia. Strzelecki niebawem zapłonął ku Wajdównie gorącą miłością, a gdy ta przyjmowała dość życzliwie jego podarunki (jako to łyżki i łyżeczki, nakrycia na stół i t. p. przedmioty, które Strzelecki jako lokaj kradł u swego służbodawcy Adolfa Blumenfelda) — oświadczył się o jej rękę. Wtedy wyznała mu Wajdówna, że miała stosunek ze Szpaczyńskim i dziecko, które umarło, oraz że Szpaczyński przyrzekł ożenić się z nią, skoro tylko ukończy służbę wojskową. Wyznania te nie ochłodziły uczuć Strzeleckiego; przeciwnie widząc w Szpaczyńskim groźnego rywala, groził Wajdównej niejednokrotnie, że ją, Szpaczyńskiego i siebie zabije. Kupił nawet pistolet, który nosił przy sobie. Listy, jakie Wajdówna od Szpaczyńskiego z Wiednia otrzymywała, rozdrażniały Strzeleckiego jeszcze bardziej. Z początkiem lutego r. b. wydalony ze służby u Blumenfelda, sprowadził się Strzelecki do Wajdównej, mieszkającej z matką przy ul. Podlewskiego l. 10 i trudniącej się praniem bielizny. Dnia 1 marca otrzymał Strzelecki nową służbę u Stanisława hr. Dzieduszyckiego, lecz u Wajdównej mieszkał dalej. W pierwszych dniach marca otrzymała Wajdówna list od Szpaczyńskiego, który donosił, że ukończył służbę, niebawem przyjedzie i ożeni się z Wajdówną. Po otrzymaniu tego listu, matka Wajdównej, Tekla, wypowiedziała Strzeleckiemu dom; Strzelecki wyprowadził się d. 9 marca do stróża tegoż samego domu przy ul. Podlewskiego. D. 11 marca przyjechał Szpaczyński z Wiednia do Lwowa; Marya Wajdówna i matka powitały go z nadzwyczajną radością, co Strzeleckiego, który był obecny przy tem, doprowadziło do szału zazdrości. Znalazł on wówczas chwilę, w której rzekł Wajdównej: „Zastanów się co robisz, nie przyjmuj twego kochanka, abyś tego nie żałowała“ — a gdy nie otrzymał na to odpowiedzi zadowalającej, pogłaskał Wajdównę po twarzy i rzekł: „Czegoś chciała, to będziesz mieć“. Wkrótce potem zażądał od Wajdównej, aby mu wydała jego bieliznę i 150 zł., które on miał rzekomo dla niej wydać. Wajdówna odpowiedziała, że bieliznę odeszle, pieniędzy zaś nie da, bo żadnych od niego nie brała. Oddaliwszy się od Wajdów, udał się Strzelecki do stróża Stefana Niemcowa, żalił się i rzekł: „Dziś będzie zemną koniec!“ Do godziny 7 wieczorem był Strzelecki w służbie, a gdy hr. Dzieduszycki wyszedł z wizytą, Strzelecki wziął ze ściany dubeltówkę rozłożoną, złożył ją, nabił dwoma nabojami śrutu zajęczego, wziąwszy nadto trzy naboje na zapas i tak uzbrojony pobiegł do mieszkania Wajdów. Spostrzegłszy przez okno, że w izbie jest matka, córka i Szpaczyński, chciał — jak sam podał w śledztwie — strzelić do Wajdównej przez okno, lecz obawiając się że chybi, zbiegł do suteren, w których było mieszkanie, wszedł do kuchni pustej, odwiódł tu kurek, poczem stanąwszy przed drzwiami niezamkniętemi, a tylko przysłoniętemi portyerą, niewidziany przez obecnych w izbie, strzelił do Maryi Wajdównej, stojącej w odległości jednego kroku od portyery i zwróconej prawym bokiem do drzwi. Wskutek gwałtownej detonacyi, lampa w izbie zgasła, Strzelecki porzucił strzelbę w kuchni i uciekł wprost do dyrekcyi policyi (o kilka kroków), gdzie przed koncepistą p. Łysakowskim przyznał się natychmiast ze wszelkimi szczegółami do zbrodni. Szpaczyński, który po strzale wybiegł natychmiast z izby, widział uciekającego Strzeleckiego, lecz go nie ścigał, musiał bowiem wrócić do izby, chcąc ratować kochankę. Kiedy zapalił lampę, widział ją już konającą. W kilka chwil potem umarła. Sekcya zwłok wykazała, że nabój zgruchotał 3 żebra, zmiażdżył środkowy płat prawego płuca, śródpiersie, dwa trzony kręgosłupa i zgubił się w lewem płucu. Z płuc wydobyto 20 ziarn śrutu i pakuł filcowy.

Strzelecki oskarżony jest nadto o kradzież różnych przedmiotów na szkodę pp. Blumenfeldów i hr. Stanisława Dzieduszyckiego, z których to przedmiotów porobił prezenta Maryi Wajdównej, jako swej narzeczonej.

Oskarżony Strzelecki, w wieku lat 25, jasny blondyn, dość niezgrabny z pozoru, rysów twarzy nieregularnych, tłómaczy się dzisiaj przed ławą sędziów przysięgłych w ten sposób, że nie zamierzał Maryi Wajdównej zabić, lecz chciał ją tylko strzałem nastraszyć.

Ciekawym będzie może szczegół, że zabita Marya Wajdówna była od Strzeleckiego o kilka lat starsza i podobno do piękności nie liczyła się wcale.

Podczas rozprawy dzisiejszej przedpołudniowej odczytano kilka listów, pomiędzy Strzeleckim a Wajdówną. Jeden z tych listów, Wajdównej do Strzeleckiego, zdaje się potwierdzać mniemanie, że ona oświadczyny jego brała na seryo. W liście tym czyni mu nawet w żargonie lwowskim wyrzuty, że „pan mi tylko *baki* świecił; to nie była miłość na wieczność... Dobrze mnie pan wyrychtował...“ W końcu listu prosiła Strzeleckiego o schadzkę.

Drugi list zajmujący jest Pawła Strzeleckiego do Wajdównej, na kilka dni przed katastrofą pisany. Z treści można mieć wrażenie, że Strzelecki był do szaleństwa w Wajdównej zakochany. Pisał: Całuję twoje usta, oczy, ręce i nogi.... Umrę przez ciebie.... Przyczyną mojej śmierci będzie twoja matka.... Żal mi ciebie.... i t. d. List ten podznaczony jest dwoma krzyżykami — wyrysowanymi dość poprawnie, w kształcie krzyżów na nagrobkach cmentarnych.

Podczas rozpoczęcia rozprawy publiczności w sali sądowej nie wiele.

Jako rzeczoznawcy sądowi zasiadają pp. lekarze: dr. Berezowski i dr. Chomin.

Rozprawa potrwa dwa dni.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Stemplowanie blankietów przewozowych. Izba handlowa i przem. zwraca ponownie uwagę kupców i przemysłowców, że od dnia 1 lipca 1894 odbywa się w lwowskim c. k. głów. Urzędzie cłowym maszynowe stemplowanie stemplem jedno, względnie pięciocentowym, drukowanych blankietów na kolejowe listy przewozowe, wykonanych w myśl §. 5 lit. B. rozporz. Minist. handlu i skarbu z 11 grudnia 1892 dz. u. p. l. 213 w prywatnych drukarniach. Stemplowanie uskutecznia się za poprzedniem uiszczeniem odpowiedniej należytości stemplowej, zupełnie w taki tam sposób, jak dotąd. Tą samą maszyną i w tym samym urzędzie odbywa się od 15 lipca 1892, maszynowe stemplowanie blankietów na rachunki kupieckie.

Koleje węgiersko-galicyjskie. Z Wiednia donoszą, że walne zgromadzenie akcyonaryuszy kolei węgiersko-galicyjskich przyjęło jednomyślnie roczne sprawozdanie rady zawiadowczej. Przewodniczący skonstatował, że rząd węgierski dopełnił wszystkich zobowiązań co do oprocentowania i amortyzacyi kapitału akcyjnego, wpłaconego przez Węgry na rzecz kolei węgiersko-galicyjskich. Zgromadzenie zatwierdziło zażądaną przez austryackie Ministerstwo spraw wewnętrznych zmianę statutu ze względu na redukcyę kapitału.

Ruch osobowy i towarowy na kolejach państwowych. Według ostatniego wykazu generalnej Dyrekcyi kolei państwowych przewieziono w miesiącu kwietniu b. r. na wszystkich własnych i we własnym zarządzie kolei państwowych pozostających ogółem osób 3,218.008, ton towarów 2,018.533.

Dochód z przewozu osób i pakunków wyniósł: 1,887.200 zł., z przewozu towarów 5,084.870 zł., czyli ogółem 6,972.070 zł.

Ogólny dochód w miesiącu kwietniu 1894 r. wyniósł 6,927.962 zł.

W porównaniu z miesiącem kwietniem roku ubiegłego, wykazuje dochód w miesiącu kwietniu roku bieżącego zwyżkę o 44.108 zł.

Nowe obfite źródła nafty odkryto w pobliżu Ekaterynburga. Utworzyło się już Towarzystwo z Gagarynem na czele, zamierzające eksploatować naftę.

Konsumcyę wódki w Kijowie obliczają dzienniki miejscowe na 420.000 wiad., a piwa na 600.000 wiad. Wynosi to ogółem 3.543.500 rs. rocznie.

Wiedeń, 28go maja. *(Telegram Gazety Lwowskiej).*

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 3485 sztuk opasowego, — z paszy i 1120 sztuk chudego.

Razem 4605 sztuk. Z tych wołów 3704, stadników 387, krów 523, bawołów 234.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 1110 sztuk opasowych, — sztuk z paszy i 135 sztuk chudych, z Bukowiny 43 sztuk bydła opasowego.

Ogółem przypędzono o 358 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia, a z samej Galicyi — sztuk mniej.

Ceny podniosły się przeciętnie o 1 do 2 złr.

Nie sprzedano 16 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 52 zł. — ct. do 54 zł. — ct., za towar przedni po 55 zł. — ct. do 58 zł. — ct.; wyjątkowo po 59 zł. — ct. do 62 zł. — ct.; węgierskie woły opasowe po 52 zł. — ct. do 55 zł. — ct., za towar przedni po 56 zł. — ct. do 58 zł. — ct.; wyjątkowo po 59 zł. — ct. do 62 zł.

— ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 54 zł. — ct. do 58 — zł. — ct., za towar przedni po 59 zł. — ct do 61 zł. — ct., wyjątkowo po 62 zł. — ct. do 65 zł. — ct.; woły z paszy po — zł. — ct. do — zł. — ct.; krowy po 23 zł. — ct. do 33 zł. — ct.; stadniki po 26 zł. — ct. do 37 zł. — ct.; bawoły po 19 zł. — ct. do 28 zł. — ct. za 100 klg. żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Budapester Correspondenz donosi: Najj. Pan spędzi pierwszy tydzień m. września w Niemczech, gdzie weźmie udział w wielkich manewrach niemieckich w okolicy Szczecina oraz będzie obecnym na przeglądzie floty pod Swinemünde. Następnie ma udać się Najjaśniejszy Pan na manewry do Galicyi, potem na manewry floty, następnie na końcowe ćwiczenia siódmego i dwunastego korpusu na Węgrzech, wreszcie będzie Najj. Pan obecny na wielkich manewrach kawaleryi pod Alcsuth.

Według informacyj dzienników wiedeńskich, które jednak nie są zupełnie pewne, projekt reformy wyborczej, opracowany przez subkomitet komisyi Izby posłów, zaprowadza nową kuryę, wybierającą 50 deputowanych. Kurya ta dzieli się na dwie grupy wyborców. Do pierwszej należą wszyscy, opłacający jakikolwiek podatek, nie dający dotychczas prawa wyborczego; ta grupa wybiera 37 posłów drogą wyborów pośrednich. Do drugiej grupy należą zaś robotnicy; ta grupa wybiera 13 posłów drogą wyborów bezpośrednich. Projekt, jak wiadomo, ma być jutro przedłożony pełnej komisyi dla reformy wyborczej, a następnie ogłoszony.

Młodoczesi wybrali do Delegacyi posłów: Herolda, Kaftana, Pacaka i Slamę.

Przemysłową wystawę prowincyonalną otworzono w niedzielę. Polacy w uroczystości otwarcia nie brali udziału, ponieważ — jak wiadomo — odmówiono pozwolenia na przemowę polską obok niemieckiej. Mowy niemieckie wygłosili prezes naczelny W. Ks. Poznańskiego i starszy burmistrz miasta Poznania. Z komitetu nikt nie przemawiał po niemiecku, żeby dać Polakom jaką taką satysfakcyę. W uczcie po otwarciu Polacy także nie wzięli udziału, ponieważ zastrzeżono i tam, że nie wolno wnosić polskiego toastu. Do zupełnego urządzenia wystawy upłyną jeszcze ze dwa tygodnie.

Na otwarcie kanału Północnego przybyć ma, prócz eskadry rossyjskiej, także w. ks. Aleksy, wielki admirał rossyjski. W berlińskich kołach politycznych uważają to za dowód przyjacielskich stosunków między Rossyą a Niemcami, wywołanych inicyatywą rządu niemieckiego w sprawie wspólnej interwencyi Rossyi, Niemiec i Francyi w Azyi wschodniej.

Stambułowowi — jak już wiadomo — nie pozwolono ostatecznie wyjeżdżać z Bułgaryi. Zapytywany przez dziennikarzy, oświadczył, że jest w istocie chory; prof. Neusser w czterdziestu analizach stwierdzić miał u niego diabetes. „Wśród członków komisyi sobrania — mówił Stambułow — mam osobistych nieprzyjaciół, którzy nie przebierają w środkach. Komisyi zadanie polega na tem, aby na podstawie aktów zbadać moją urzędową działalność od roku 1887; zresztą absolutnie nic ją obchodzić nie powinno. Silny rząd nie potrzebowałby się liczyć z postulatami tej komisyi; rząd tak słaby, jak dzisiejszy musi je uwzględniać, ażeby uniknąć ataków w sobraniu. Nawet osoby obwinione o morderstwo za odpowiednią kaucyą otrzymują czasem paszporty zagraniczne. Jeżeli akt oskarżenia będzie się powoływał na naruszenie konstytucyi, w takim razie nietylko go się nie boję, lecz owszem szczerze go pragnę. Nikt mnie przecież nie ma za tak nierozumnego, żebym się nie stawił, skoro sobranie mnie zawezwie. Przed nikim innym na żadne pytania odpowiadać nie będę. Zakaz wyjazdu jest małostkową szykaną. Obecny rząd sam sobie szkodzi dopuszczając, aby komisya przekształcała się w rodzaj konwentu, który łatwo się zwrócić może także i przeciwko innym“. Utrzymują, że w sprawę nieprawidłowości pieniężnych, o które oskarżony ma być Stambułow, wplątany jest także były minister i prezydent sobrania Petkow.

Hrabina Paryża oraz księżniczki Helena i Izabella Orleańskie odjechały do Paryża z Madrytu.

Moniteur Belge ogłasza nominacyę prezesa gabinetu belgijskiego i dotychczasowego ministra spraw wewnętrznych Burleta, ministrem spraw zagranicznych, Schollaerta ministrem spraw wewnętrznych, a Nyssensa ministrem publicznych robót. W ten sposób załatwione zostało przesilenie ministeryalne w Belgii, wywołane sprawą aneksyi Konga i ustąpieniem ministra spraw zagranicznych, hr. Merode.

W dniu wczorajszym zgromadziła się po raz pierwszy nowa grecka Izba posłów. Jak wiadomo, składa się ona w bardzo przeważnej części ze zwolenników Delyanisa; Trikupis upadł przy ostatnich wyborach. Otwarcie sesyi nastąpiło bez mowy tronowej.

Z Londynu donoszą:

Z powodu, iż zwykłe przyjęcie ku uczczeniu dnia urodzin królowej przypadało w dniu śmierci lady Kimberley, urządziła onegdaj wieczorem lady Tweedemouth, zona kanclerza przyjęcie, na które przybyli: syn emira Afganistanu, książę Walii, książę York, książę Sasko-Koburski, oraz książęta Connaught, Cambridge i Teck, książę Henryk Battenberg, lord Rosebery i ciało dyplomatyczne. Poprzednio odbył się u Rosebery'ego obiad galowy, na którym obecni byli książę Walii, arcybiskup Kanterbury i ambasadorowie.

Na sobotniem posiedzeniu chrystyańskiego storthingu, minister stanu Stang odpowiedział na interpelacyę radykalnego deputowanego Engelhardta w sprawie przesilenia gabinetowego, jak następuje: „Ponieważ jedynie królowi przysługuje prawo nominowania nowych ministrów, przygotowanie nominacyi nowego rządu nie stanowiło nigdy przedmiotu obrad rady stanu. Rząd nie może teraz nic innego uczynić, jak czekać, czy większość storthingu poczyni kroki, aby doprowadzić do skutku porozumienie pomiędzy władzami państwowemi. Konflikt do tego stopnia się zaostrzył, że sytuacya w razie dalszego naprężenia mogłaby się stać wprost krytyczną. Rząd, który odroczył swoją dymisyę, niczego tak nie pragnie, jak ustąpić, gdyby przez to w czemkolwiek istniejące trudności mogły być usunięte.“

Otrzymana w Waszyngtonie depesza amerykańskiego posła w Pekinie potwierdza wiadomość o proklamowaniu rzeczypospolitej na Formozie. Rząd chiński uważa Formozę za należącą do Japonii, prawdopodobnie zatem odmówi uznania Rzeczypospolitej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 28 maja. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan mianował hr. Kuefsteina posłem przy rzeczypospolitej szwajcarskiej.

Wiedeń, 28 maja. Najj. Pan przyjął wczoraj deputacyę pod przewodnictwem Franciszka Coroniniego, która przybyła do Najjaśniejszego Pana w sprawie kolei Tauern. Jak słychać, Monarcha powiedział deputacyi, że poleci Sobie w jak najkrótszym czasie złożyć sprawozdanie co do kwestyi drugiego połączenia kolejowego między Wiedniem a Tryestem, która to kwestya stanowi przedmiot długoletniego studyum Rządu, specyalnie zaś co do przedłużenia kolei Tauern do Tryestu, tak aby to połączenie kolejowe w niezbyt długim przeciągu czasu mogło przyjść do skutku.

Wiedeń, 28 maja. Najj. Pan dzisiaj o godzinie 7 rano dokonał inspekcyi bośniacko-hercegowińskich pułkówpiechoty nr. 1 i 4, przyczem wyraził Swoje najzupełniejsze zadowolenie z postawy oddziałów. Przy inspekcyi byli obecnymi Najdostojniejszy Arcyksiążę Karol Ludwik, dalej generalny inspektor wojsk generał broni Schoenfeld i szef sztabu generalnego br. Beck; pułk prowadził brygadyer Friedenthal Pino.

Wyznaczona na 5 czerwca inspekcya pułku piechoty nr. 3, odroczona została z powodu podróży Najjaśniejszego Pana do Gracu do 15 czerwca.

Wiedeń, 28 maja. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych P. Prezydent Ministrów ks. Windischgraetz odpowiadał na interpelacyę dep. Exnera w sprawie kazań ks. Deckerta. Pan Prezes Gabinetu zawiadamia, że prokuratorya państwa w Wiedniu w dniu 13 maja, a więc przed wniesieniem interpelacyi, przekazała trzy otrzymane od dyrekcyi policyi doniesienia bezzwłocznie sędziemu śledczemu dla wdrożenia dochodzeń wstępnych w kierunku przestępstwa z §. 302 kodeksu karnego o podniecaniu nienawiści przeciwko narodowościom i związkom religijnym. — Pan Prezydent Ministrów zawiadamia dalej, że wstępne dochodzenia w tej sprawie istotnie zostały wdrożone, w celu stwierdzenia istoty karygodnego czynu. Dzisiaj w tym przedmiocie ostateczna odpowiedź nie jest możliwa, ponieważ jedynie sąd jest powołany do orzekania w tej sprawie. W każdym wypadku Rząd musi głęboko ubolewać i stanowczo zganić, jeżeli z uświęconego miejsca padają słowa, które mogą zakłócić pokój (*żywe oklaski*), albo, jeżeli ktokolwiek uderza w sposób podburzający na pewne indywidualnie oznaczone części społeczeństwa. Książęco-biskupi ordynaryat, do którego się udał Pan Prezes gabinetu, zapewnił, iż zarządzi, co potrzeba, aby unikano wszystkiego, coby mogło zakłócać spokój społeczeństwa i podburzać do nienawiści pewnych jego klas. (*Żywe oklaski*).

Następnie przystąpiła Izba do dalszej dyskusyi nad reformą podatkową.

Przy §§. 233 — 237 (*szczególne postanowienia o poborach służbowych*) wnosi p. Formanek opuszczenie §§. 234 — 237, a w razie odrzucenia tego wniosku proponuje zmianę brzmienia §. 234.

Deputowany Kronawetter występuje przeciwko podatkowi od płac, który wprowadza podwójne opodatkowanie do ustawy.

Pan Minister skarbu zwraca się przedewszystkiem przeciwko wywodom dep. Kronawettera, podnosząc, że okoliczność, iż podkomitet komisyi podatkowej Izby panów zajmował się już reformą podatkową, nie narusza wcale regulaminu Izby panów i nie sprzeciwia się ustawie, ale odpowiada długoletniej praktyce Izby przy wielkich ustawach, jak przy ustawach walutowych i przy budżecie.

Oczywiście, stanowcze zakończenie obrad komisyjnych i ułożenie sprawozdania dla plenum nastąpi dopiero wtedy, gdy Izba deputowanych uchwali ustawę w trzeciem czytaniu. Na przedostatniem posiedzeniu Izby panów komisya podatkowa została wybrana wyraźnie w tym celu, aby przeprowadzić wstępne obrady nad projektem. Postępowanie to było zupełnie poprawnem i nie daje żadnego powodu do zarzutów przeciwko Izbie panów.

Po przemówieniu P. Ministra finansów dr. Plenera uchwaliła Izba rozdział IV projektu reformy podatkowej, z wyjątkiem §. 217.

Przy końcu posiedzenia dep. Laginia i tow. postawili wniosek nagły, wzywający Rząd, ażeby przedłożył Izbie dosłowne brzmienie rozporządzenia, regulującego dowóz win zagranicznych, co do których mają zastosowanie przepisy o ulgach w opłatach cłowych.

P. Minister handlu hr. Wurmbrand wystąpił przeciw nagłości wniosku. Izba przyjęła przemówienie P. Ministra żywymi oklaskami.

Dep. Lueger przemawiał za nagłością, krytykując zachowanie się Rządu w Przedlitawii w stosunku do rządu węgierskiego, podczas ostatniego przesilenia.

W głosowaniu odrzuciła Izba nagłość wniosku dep. Laginii 90 głosami przeciw 39. Następne posiedzenie dzisiaj.

Wiedeń, 28 maja. Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady kolei państwowych. Na posiedzeniu obecny był Pan Minister handlu hr. Wurmbrand, który powitał zebranych członków Rady krótką przemową. Na porządku dziennym była sprawa nowej taryfy osobowej na kolejach Państwowych. Reprezentant generalnej dyrekcyi kolei Państwowych, p. Liharzik, przedstawił wyczerpująco braki taryfy dotychczasowej. Przewożenie podróżnych na krótką przestrzeń poniżej kosztów własnych kolei, jest krzywdą dla odbywających podróże dalsze. Zarząd kolei Państwowych przy wypracowaniu nowej taryfy stał na tem stanowisku, że należy ustanowić podział na strefy, według systemu miryametrowego. Dla odbywających podróże mniejsze niż na odległość 15 kilometrów nie wprowadzono żadnej podwyżki cen. Reforma taryfowa ma na celu nietylko podnieść dochody, ale także usunąć braki taryfy dotychczasowej.

Referent Lindenheim w odpowiedzi swej, podziękował P. Ministrowi za gruntowne umotywowanie reformy taryfowej — poczem popierał w imieniu komitetu wniosek o zaprowadzenie jednostki cen 1·25 centów, 2·50 i 2·75 od kilometra. Wniosek ten ma charakter kompromisu i votum zaufania dla generalnej Dyrekcyi. Zgromadzenie uchwaliło wniosek komitetu, poczem prezydent JE. dr. Biliński zamknął ośmiogodzinne obrady, wyrażając obecnym podziękowanie i zadowolenie, że państwowa Rada kolejowa zgadza się z generalną dyrekcyą w zapatrywaniu, iż taryfę osobową zmienić należy, co do wymiaru zaś i ewentualnego podwyższenia, już Rząd — jak się samo przez się rozumie — rozstrzygać będzie.

Wiedeń, 28 maja. *Neue fr. Presse* dowiaduje się, że car rossyjski doniósł osobnem pismem odręcznem cesarzowi niemieckiemu o wysłaniu wielkiego ks. Aleksego na uroczystości w Kilonii. W piśmie tem wyraził car przytem serdeczne podziękowanie za usługę dyplomatyczną, oddaną mu przez Niemcy w sprawie wschodnio-azyatyckiej. (Patrz: Ost. Poczta).

Wiedeń, 28 maja. (*Tel. pryw.*) Wczoraj odbyło się w sali tutejszego towarzystwa muzycznego zgromadzenie, które przyjęło rezolucyę, wyrażającą najżywsze ubolewanie z powodu postąpienia względem nuncyusza msgr. Agliardi'ego i wyraziło cześć dla nuncyusza. Między obecnymi byli posłowie: ks. Scheicher, Rapp, Plass, Rogl i Barwiński.

Wiedeń, 28 maja. (*Tel. pryw.*) Ogłoszenie projektu reformy wyborczej nastąpi po Zielonych Świątkach.

Insbruck, 28 maja. Królowa i królowa-regentka holenderska przybyły na dłuższy pobyt do Igls.

Kilonia, 28 maja. W warstatach „Germania“ eksplodował kocioł przeznaczony dla łodzi torpedowej, zbudowanej dla Turcyi. Siedmiu ludzi zginęło, dwunastu ciężko rannych.

Rzym, 28 maja. *Agencya Stefaniego* ogłasza: Sprawa podróży nuncyusza msgra. Agliardiego po Węgrzech załatwiona została przez wymianę poufnych oświadczeń ustnych ze Stolicą Apostolską.

Rzym, 28 maja. Kompletny rezultat wyborów niedzielnych przedstawia się w sposób następujący: wybrano 326 kandydatów rządowych, 102 kandydatów należących do opozycyi, stojącej na gruncie konstytucyi, 31 radykałów, 14 socyalistów, a w 35 okręgach okazała się potrzeba wyborów ściślejszych. Co do tych ostatnich obliczają, że w 19 okręgach osiągną większość kandydaci rządowi, w 13 zaś opozycyoniści.

Rezultat wyborów w mieście Rzymie przedstawia się w sposób następujący: w pierwszem kolegium wyborczem wybrano opozycyjnego kandydata Mazzę, w drugiem kolegium kandydata ministeryalnego Santiniego, w trzeciem wybrano ministra Bacceliego 1677 głosami przeciw 137, które padły na socyalistę Costę; w czwartem kolegium wybrano prezesa gabinetu Crispiego 934 głosami przeciw 720, które otrzymał głośny przywódca rozruchów w Sycylii Defelice Giuffrida; w piątem kolegium wybrano Barzilai'ego.

Pomiędzy wybranymi znajduje się także b. minister, obecnie jeden z przywódców opozycyi, Brin. Wybrano także prezydenta poprzedniej Izby, Biancherego. W Turynie zwyciężył socyalista Nofri. W Sycylii wybrano zasądzonego przez sąd wojenny socyalistę Bosco. W wielu kolegiach wyborczych oddano znaczną liczbę głosów na Crispiego. Crispi wybrany został w 9 okręgach; z tych sześć w Sycylii, dalej w Rzymie i w Neapolu.

Paryż, 28 maja. Wczoraj otrzymał rząd francuski pismo rządu węgierskiego, domagające się wydania Szelesa z powodu, że wytoczono mu śledztwo karne o zbrodnię oszustwa i sprzeniewierzenia.

Paryż, 28 maja. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych toczyły się dalej rozprawy nad interpelacyą w sprawie żydowskiej. (Patrz: Z Izby francuskiej). P. Manquet objaśnił sprawę ze stanowiska historycznego, poczem minister spraw wewnętrznych oświadczył, że rząd będzie się domagał uszanowania ustaw od wszystkich a republika nie jest dla nikogo systemem rządów uprzywilejowanych. Zwyczajny porządek dzienny, aprobowany przez ministra, uchwaliła Izba 299 głosami przeciw 206.

Waszyngton, 28 maja. Sekretarz stanu dla spraw zagranicznych, Gresham, umarł.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 28 maja 1895 r. godz. 2 minut 16. Alpejskie Towarzystwo górnicze 94·60, Węgierskie akcye kredytowe 466·25, Akcye anglo-austryackie 173·—, Akcye banku Union 334·75, Akcye kolei Południowej 102·50, Losy tureckie 85·60, Akcye kolei państwowej 433·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 326·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98·20, Akcye tytoniowe 237·75, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 98·40, Akcye kolei Elbetal 292·25, Akcye banku dla krajów koronnych 281·90, 4-procentowa węgierska renta złota 123·40, Akcye banku związkowego 163·50, Rubel papierowy 1·32·25, Węgierska renta papierowa 99·15, Kredytowe ziemskie 559·—, Kredyty 400·75, Rimamurania 279·50. Usposobienie silne.

Giełda zagraniczna, dnia 27 maja 1895 r. godzina 5 minut 15 Paryż: 3-prc. renta 102·60, lombardy —·—. Usposobienie —. Berlin: Ruble rossyjskie 221·—, Akcye kredytowe 247·60, Polskie listy zastawne —·—, Papiery galicyjskie —·—, Rossyjsko-wschodnia 4-prc. pożyczka przyjęcie pro ultimo 68·20, Austryackie banknoty 167·75. Usposobienie —.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	1·22	**5·10**	—	**7·00**	**9·06**	9·00	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1·22	**8·40**	**5·10**	**7·00**	**9·06**	9·0	—
Z Warszawy	**5·10**	—	—	—	**9·06**	9.00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	9.00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 25/6 do włącznie 15/9)	**5·10**	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	**9·06**	—	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	**5·10**	1·22	—	—	—	—	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	**7·00**	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1 22	—	—	—	**9·06**	—	—
Z Mezö-Laborcz (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	—	—	9·00	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	—	—
Z Zagórza przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	9·00	—
Z Chyrowa przez Przemyśl	—	1·22	—	**7·00**	—	9 00	—
Z Ławowczego (Pesztu, Miszkolca, Munkacza)	—	—	—	**12·05**	8·10	—	—
Z Hrebenowa (od 10/6 do 31/8)	—	—	—	—	—	1·42	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	—	**12·05**	8·10	1·42	**9·16**
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	**12·05**	8·10	1·42	—
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	**9·50**	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	1·32	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), i Sopowa	—	—	—	**6·17**	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—	—	7·37	—	—	—
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	8·00	4·40	—	—
Z Bełzca,	—	—	—	—	4·40	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Podzamcze	2·09	**9·44**	—	8·02	4·33	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny	2·25	**10·00**	—	8·25	5·00	—	—
Z Brzuchowic (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—	8·25	—	—	—

Ze Lwowa odchodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	8·40	2·50	**11·00**	**4·55**	10·25	**6·45**	—
Do Warszawy	—	—	**11·00**	**4·55**	—	**6·45**	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	**6·45**	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów	8·40	—	**11·00**	**4·55**	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	**11·00**	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów	—	—	**11·00**	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	**11·00**	10·25	—	—	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	—	8·40	**11 00**	**4·55**	—	—	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2 50	—	**4·55**	—	—	—
Do Mezö-Laborcza (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	**4·55**	**6·45**	—	—
Do N. Zagórza przez Przemyśl	—	—	—	**4 55**	**10·25**	**6·45**	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Chyrowa przez Przemyśl	—	2·50	—	**4·55**	10·25	**6·45**	—
Do Ławocznego (Munkacza, Miskolcza, Pesztu)	—	—	—	**5·25**	**7·38**	—	—
Do Hrebenowa (od 10/6 do 31/8	—	—	—	—	9·33	—	—
Do Skolego i Stryja	—	—	—	**5·25**	9·33	3·00	**7·38**
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·33	—	**7·38**
Do Chyrowa	—	—	—	**5·25**	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga. Jas i Bukaresztu	6·15	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec	—	—	—	10·35	—	—	—
Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	—	2·40	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	—	**10·30**	—	—	—
Do Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	9·15	**7·10**	—	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze	—	2·10	6·00	—	10·14	**10·44**	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego.	—	1·56	**5·46**	—	9·50	**10·20**	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) w dnie powszednie	—	—	—	3·20	—	—	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) co niedzieli i święta	—	—	—	2·26	—	—	—
Do Zimnejwody (od 12/5 do 10/9)	—	—	—	3 45	—	—	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

Objąwszy z dniem 1 stycznia 1895 we własny zarząd

HOTEL EUROPEJSKI

(we Lwowie, plac Maryacki)

mamy zaszczyt polecić go względom wielce Szanownej P. T. Publiczności, zapewniając, że usilnem naszem staraniem będzie wszelkim wymaganiom zadość uczynić. Z wysokiem poważaniem

Albert Szkowron i Spółka.

właściciele hotelu europejskiego.

Pokoje od 80 ct. począwszy.

57

Specyalista chorób kobiecych i akuszer

Dr. Bogumił Zawadil 625

powrócił z zagranicy i ordynuje jak dawniej od gd. 2—3. ul. Chorążczyzny l. 12 I. p.

Hotel Victoria (J. Voise)

Lwów, ulica Hetmańska obok placu Maryackiego, najdogodniejsze, spokojne, centralne położenie. Pokoje z pościelą od 80 ct. 110

Przyjechali do Lwowa

dnia 27 maja 1895.

Hotel Imperial.

PP. A. hr. Zamoyski z Warszawy, T. hr. Plater-Zyberg z Krakowa, M. hr. Miączyńska z Jasienicy, H. br. Merezzi z Wenecyi, S. hr. Jabłonowski z Popowiec, E. Borkowski z Krakowa, L. Wiśniowski z Berszady.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 28. maja 1895.

	płacą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct.
	walutą			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	221	—	224	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	327	—	331	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	438	—	448	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. 5 prc. w. a. w 40 l.				
„ „ 5 prc. w. a. wylosowane z 10 prc. premią	110	30	111	—
Banku hip. 4½ prc. los. w 50 l.	100	80	101	50
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	101	20	101	90
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emis.	98	60	99	30
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los w 41½ lat	98	—	98	70
4 prc. w. a. los. w 56 l.	98	—	98	70
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 prc. 2½ prc. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 prc. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	98	40	99	10
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	102	10	102	80
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ 4½ prc. w. a.	100	70	101	40
„ „ 4 „ „ „	98	30	99	—
„ „ 4 prc. koronowej	98	70	99	40
Losy miasta Krakowa	27	—	29	—
„ „ Stanisławowa	42	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	69	5	79
Napoleondor	9	64	9	74
Półimperyał	10	—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	28.—	1	38.—
„ „ papierowy	1	31.—	1	32.½
100 marek niemieckich	59	30	50	80

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25 maja 1895.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.30	101.50
luty-sierpień	101.25	101.45
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.35	101.55
kwiecień-październik	101.35	101.55
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	151.50	152.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	157.25	158.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	162.—	162.50
„ „ 1864 po 100 zł.	199.—	200 —
„ „ 1864 po 50 zł.	199.50	200 50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	158.75	159.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	123.50	123.70
Renta koronna 4 pr za 200 k.	101.50	101.70
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.).		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	98.50	99.50
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	171.25	172.25
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	398.75	399.25
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	871.—	875.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. á zl. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	280.20	280.80
Bank austro-węgierski á 600 zł.	1078.—	1082.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	562.—	564.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3640.—	3650.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	325.—	326.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	140.—	141.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	211.—	212 -
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	122.—	123.—
Powsz, austr. zakł. kr. ziems. 4. pr. a. w. w 50 l.	99.90	100.70
„ „ „ „ „ 3. pr.	118.—	118.80
„ „ „ „ „ 3 pr. em. 1889	118.50	118.75
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow kred. w. a. po 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.50	—.—
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	98.50	—.—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	101.—	101.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5. pr. w 40 l. wyl.	101.40	—.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.30	100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5. pr.	101.40	—.—
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	101.40	101.70
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4. prc.	99.50	100.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.50	101.50
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	101.50	102.50
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	93.70	94.50
z r. 1884	99.60	100.60
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	110.—	111.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	149.25	150 25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	199.50	200.50
Clarego po 40 zł. m. k.	59.—	60.—
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	140.—	150.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27.70	28.10
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.60	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	—.—	63.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	59.—	59.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.60	18.20
„ „ węg. „ po 5 zł.	11.25	11.75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	24.—	25.—
Salma po 40 zł. m. k.	71.50	73.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	73.—	74.—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw)	42.75	46.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł m. k.	150.—	155.—
„ „ po 50 zł. a. w.	70.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	54.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	122.—	122.35
Paryż	48.35	48.42.5
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.75 —	5.77.—
„ pełnej wagi	5.72.—	5.74.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.67.—	9.68.5—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 3310 (3492 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bełzie rozpisuje celem ściągnięcia od Iwana Kłosa sumy 100 zł. aw. z pn. przymusową publiczną licytacyę połowy realności w h. l. 94 ks. gr. gm. kat. Siebieczów z Piwowszczyzną objętej, dłużnika Iwana Kłosa własnej na dzień 5 lipca 1895 i na dzień 7 sierpnia 1895 zawsze o godz. 10 rano w tut. sądzie.

Cena wywołania 982 zł. 50 ct. aw.

Wadyum 98 zł. 25 ct.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej takowej.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hip. egzekwowanej realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Jan Kuryś w Bełzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Bełz, dnia 3 kwietnia 1895.

L. 57329 (3635 1 3)

W c. k. Sądzie delegowanym miejskim w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności krakowskiej powiatowej kasy oszczędności w kwocie 30 zł. 80 ct. z pn w dniu 4 lipca i 8 sierpnia 1895 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności lk. 65 w Bibicach Jókóba Godyni własnej.

Cena wywołania wynosi 4145 zł.

Wadyum 415 zł.

Warun i licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw dr. Federowicz w Krakowie, zastępcą adw. dr. Gluziński w Krakowie.

Kraków, 3 stycznia 1895.

L. 4371 (3597 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz 10 rano na dniu 8 lipca 1895 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 8 sierpnia 1895 poniżej takowej przymusowa sprzedaż 1/4 części realności wyk. hip. l. 482 gm. kat. Ottynia objętej dłużnika Nachmana Leitera własnej, protokołem z 13 listopada 1894 l. 11638 oszacowanej na rzecz Wysokiego skarbu Państwa pto 40 zł w a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można w tut. registraturze przejrzeć.

Tyśmienica 27 marca 1895.

L. 21347 (3619 1—3)

W tut Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 5 lipca 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 16 sierpnia 1895 nawet niżej takowej licytacya realności według wyk. hip 724 gm. Kosmacz spadkobierców Fedora Petrydżuka a to Petra Petrydzuka, Eudokii Petrydzuk i Petra Łendiuka własnej na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 76 zł. 4 ct. z pn.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. dr Korpińskiego w Kosowie.

C. k Sąd powiatowy.

Kosów, 26 stycznia 1895

L. 753 (3744 1—3)

W celu zaspokojenia pretensyi Józefa Zamkowskiego w kwocie 37 zł a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tut. dnia 28 czerwca i 31 lipca 1895 zawsze o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności w Uszni położonej według whl. 772 księgi gr. gminy katastralnej Usznia dłużnika Uszera Lindera w 2/4 częściach własnej.

Poręczne wynosi 10 pr. ceny wywołania w kwocie 14 zł. 50 ct.

Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowem archiwum.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, 9 kwietnia 1895.

L. 7391 (3685 3—3)

Obwieszczenie.

Na podstawie uchwały Magistratu z dnia 16 maja 1895 r. rozpisuje się ponowną publiczną licytacyę celem wydzierżawienia prawa propinacyi wódczanej i piwnej, oraz prawa poboru dodatku gminnego od napojów spirytusowych Gminie miasta Stanisławowa przysługującego na przeciąg lat trzech od 1 stycznia 1896 do 31 grudnia 1898.

Licytacya ta odbedzie się dnia 10 czerwca 1895 r., zaś na wypadek gdyby takowa skutku nie odniosła, rozpisuje się równocześnie trzecią licytacyę, która się odbędzie dnia 19 czerwca 1895, przy której także niżej ceny fiskalnej oferować będzie można.

Jako cenę wywołania ustanawia się czynsz roczny:

1. za prawo wyszynku gorących napojów z wyłączeniem piwa w obrębie miasta Stanisławowa . . 10000 zł.

2. za prawo poboru dodatku gminnego od napojów gorących z wyłączeniem piwa w obrębie miasta Stanisławowa . . . . . 30000 zł.

3. za prawo wyszynku piwa w obrębie miasta Stanisławowa 10000 zł.

4. za prawo poboru dodatku gminnego od piwa w obrębie miasta Stanisławowa . . . . 49500 zł.

5. za prawo propinacyi wódczanej i piwnej wydzierżawione przez gminę miasta Stanisławowa od c. k. galicyj. funduszu propinacyjnego w Knihininie całym wraz z częścią Stojowskich w Mykietyńcach, Uhornikach i Podłużu . . . . . 29000 zł.

6. za wydzierżawienie karczmy l. k. 5 przy ul. Halickiej wraz z stajnią i z gruntem obszaru 63 kwadrat. sążni i karczmy l. kons. 67 przy drodze do Opryszowiec z gruntem budowlanym 197 kwadrat. sążni i ogrodem obszaru 1 morg 623 kwadrat. sążni 1000 zł.

7. za wynajęcie karczmy miejskiej za cegielnią, lutrówki wraz z magazynami wódczanymi i lodownią 500 zł.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 13000 zł.

Oferty pisemne na wszystkie powyżej wyszczególnione przedmioty dzierżawne opiewające, należycie ostemplowane, przez oferenta własnoręcznie podpisane i opieczętowane, wnosić można w dniu wyżej oznaczonym od godziny 10 przed południem do godziny 12 w południe na ręce komisyi licytacyjnej w Prezydyum tutejszego Magistratu.

Bliższe warunki licytacyjne mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w biurze I Magistratu.

Magistrat król. woln. miasta Stanisławów, dnia 18 maja 1895.

Dr. Szydłowski.

L. 6261 (3687 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw spadkobiercom śp. Wawra Boiło a to Iwanowi, Piotrowi i Fedkowi Boiłom pto 26 rat po 3 zł. i jednej w kwocie 3 zł. 27 ct. w. a. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności wyk. hip. l. 54 ks. gr. gm. kat. Burkanów objętej Wawra Boiło własnej w dniach 8 czerwca i 13 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 160 zł.

Wadyum 16 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Wiśniowczyk, 25 lutego 1895.

L. 1088 (3654 3—3)

C k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi celem wydobycia pretensyi Szymona Heifa w kwocie 550 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż połowy posiadłości lwh. 73 i całych lwh. 67 57, 14 gm. Kokuszka i lwh. 140 gm. Piwniczna objętych Fischla Erreicha własnych, na dniu 12 czerwca 1895 i 16 lipca 1895 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 1031 zł. w. a.

Wadyum 260 zł.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

Stary Sącz, 31 marca 1895.

L. 6640 (3675 3—3)

C. k. miejsko delegowany Sąd powiatowy w Kołomyi ogłasza, że w sali rozpraw przeprowadzać będzie publicznie przymusową syrzedaż realności w Iwanowcach położonej, wedle wyk. hip. 362 tejże gminy dłużnika Pawła Daciuka Ołeksy własnej, na zaspokojenie pretensyi Mordka Gerstenhabera w kwocie 50 zł. w dniach 18 czerwca 1895 i 18 lipca 1895 zawsze o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 14 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którzyby na realności sprzedać się mającej po dniu 26 lipca 1893 prawa rzeczowe nabyli, dla wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu nieznanych, dla niewiadomych ich prawonastępców lub spadkobierców, w ogóle dla tych, którymby uchwała licytacyę dozwalająca, lub dalsze uchwały licytacyi, relicytacyi. likwidacyi, ekstrykacyi i ekstradycyi cotyczące, wcale lub wcześnie doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adw. dr. Zipsera z zastępstwem adw. dr. Krobickiego.

Osoby te wzywa sąd, aby kuratorowi potrzebne informacye udzieliły, do obrony swych praw potrzebne kroki poczyniły i sąd o tem zawiadomiły.

Kołomyja, 3 maja 1895.

L. 1638 (3645 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 244/400 części realności w Dobromilu położonej wedle wyk. hip 341 tejże gm., dłużników spadkobierców Herscha Strizowera własnych na zaspokojenie pretensyi Samuela Scheinbacha i Heszla Blumenfelda w kwocie 600 zł. aw. z pn. dnia 20 czerwca 1895 i dnia 7 sierpnia 1895 zawsze o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Cena wywołania wynosi 5948 zł. 72 ct. a. w.

Wadyum 594 zł. 88 ct. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 1 stycznia 1895 do tabuli weszli kuratorem p. Antoniego Richtera w Dobromilu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Dobromil, 22 marca 1895.

L. 11586 (3676 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Iwana Tałamy w kwocie 30 zł. aw. zostanie 1/5 niewydzielona część realności wyk. hip. 74 gm. kat. Brzozdowce objęta, dłużnika Dmytra Ciury własna dnia 20 czerwca 1895 i dnia 18 lipca 1895 o godz. 10 przed południem na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 96 zł, na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzyby po dniu 14 listopada 1894 jako dniu wystawienia wyciągu tabularnego na sprzedać się mającej realności prawa rzeczowe nabyli, lub którymby z jakiejkolwiekbądź przyczyny niniejsza i dalsze uchwały wcale lub też wcześnie doręczone być nie mogły do rąk kuratora Wgo p. dr. Władysława Pasławskiego w Chodorowie i przez edykta.

Chodorów, 14 grudnia 1894.

L. 9665 (3651 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach ogłasza, ze w dniach 24 czerwca 1895 i 5 sierpnia 1895 o godz. 10 z rana odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 123 w Rudniku położonej według whl. 107 ks. gr. tejże gminy, dłużniczki Karoliny z Bichellerów Goldmannowej własnej na rzecz pow. kasy oszczędn w Myślenicach o 113 zł. 20 ct. aw.

Cena wywołania 1788 zł. 99 ct. aw.

Wadyum 179 zł. aw.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Myślenice, dnia 5 maja 1895.

L. 2268 (3683 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie podaje do powszechnej wiadomości, iż z powodu niedotrzymania przez Władysława Przewłockiego, nabywcy licytacyjnego realności lwh. 100 ks. gr. gm. kat. Tuchów objętej, dawniej do Marcelego Frydmana i spadkobierców Eleonory Frydmanowej należącej, warunków licytacyjnych, przeprowadzoną zostanie w tut. sądzie relicytacya powyższej realności w dniu 26 czerwca 1895 t. j. w jednym terminie o 10 godz. rano w zabudowaniu tut. sądu.

Cena wywołania wynosi kwotę 6860 zł. a wadyum 686 zł.

Na terminie tym licytacya nastąpi za lub poniżej ceny wywołania.

Kuratorem dla wierzycieli późniejszych i niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiony został p. Zygmunt Goyski.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, dnia 27 kwietnia 1895.

L. 2678 (3681 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Tarnowskiej Kasy Oszczędn. w kwocie 283 zł. 24 ct. i 154 zł. 64 ct. aw. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 25 czerwca 1895 i dnia 2 sierpnia 1895 każdym razem o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 92 gm. Gliny małe.

Cena wywołania 1756 zł. aw.

Wadyum 175 zł. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brzeski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, dnia 29 kwietnia 1895.

L. 9664 (3652 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach ogłasza, iż w dniach 24 czerwca 1895 i 5 sierpnia 1895 o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 150 w Krzczonowie położonej według whl. 286 księgi gruntowej tejże gminy dłużniczki Jadwigi z Pierónów Laśniakowej własnej, na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Myślenicach o 216 zł. 8 ct. w. a.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Myślenice, dnia 6 maja 1895.

L. 9666 (3653 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach ogłasza, iż w dniach 24 czerwca 1895 i 5 sierpnia 1895 o godzinie 10 z rana odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 139 w Sułkowicach położonej według whl. 115 księgi gruntowej tejże gminy dłużnika Jana Wołka własnej na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Myślenicach o 165 zł. 78 ct. a. w.

Cena wywołania 1056 zł. 80 ct. a w.

Wadyum 106 zł. a. w.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Myślenice, dnia 6 maja 1895.

L. 339 (3677 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dynowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 17 rat po 9 zł. 44 ct. w. a. i reszty kapitału w kwocie 24 zł. 2 ct. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności lwh. 163 księgi gruntowej gminy katastralnej Hłudno objętej, Stefana Jaremy po Stefanie a względnie nieobjętej masy spadkowej po tymze własnej na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w dniach 26 czerwca 1895 i 31 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 przed bołudniem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 705 zł. w. a, w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano p. Józefa Narajewskiego c. k. notaryusza w Dynowie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Dynów, 5 marca 1895.

L. 1462 (3545 3—3)

W dniach 26 czerwca i 27 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna licytacya jednej czwartej części realności lwh. 9 ks. gr. gm kat Czudowice objętej Ilka czyli Eliasza Drapały własnej na rzecz Markusa Gottlieba pto 15 zł. 99 ct. w. a. z pn. z tem, iż takowa na pierwszym terminie tylko powyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie zaś i poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 137 zł. 50 ct.

Wadyum 14 zł.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem Andrzeja Ledwożywa w Pruchniku.

C. k. Sąd powiatowy.

Pruchnik, 23 lutego 1895.

L. 2009 (3585 3—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. galicyj. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 1873 zł. 75 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie w dniu 26 czerwca 1895 i w dniu 7 sierpnia 1895 egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 396 gminy katastralnej Łańcut objętej Antoniego Peszki własnej.

Wadyum wynosi kwotę 630 zł.

Resztę warunków licytecyjnych, akt oszacowania i wyciąg hip. można przejrzeć w registraturze tut. c. k. sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, 18 marca 1895.

L. 3107 (3517 2—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Markusa Schanzera w kwocie 300 zł. z pn. odbędzie się w Wadowicach w gmachu sądowym dn. 27 czerwca i dnia 1 sierpnia 1895 o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż:

a) 1/4 części realności lwh. 136,
b) 1/2 (połowy) realności lwh. 168,
c) 5/64 części realności lwh. 135,
d) 1/8 części realności lwh. 137,
e) 1/8 części realności lwh. 138,
f) 1/8 części realności lwh. 140 wszystkich w gm. kat. Tarnawa górna położonych, Józefa Targasza własnych.

Cena szacunkowa wynosi:

1. co do 1/4 części realności lwh. 136 w kwocie 131 zł. 86 ct.,
2. co do połowy realności lwh. 168 w kwocie 25 zł. 41 ct.,
3. co do 5|64 części realności lwh. 135 w kwocie 107 zł. 42 ct.,
4. co do 1/8 części realności lwh. 137 w kwocie 2 zł. 32 ct.,
5. co do 1/8 części realności lwh. 138 w kwocie 84 ct.
6. co do 1/8 części realności lwh. 140 w kwocie 45 ct.

zsś wadyum:

1. co do 1/4 części realności lwh. 136 kwotę 14 zł.,
2. co do połowy realności lwh. 168 kwotę 3 zł.,
3. co do 5/64 części realności lwh. 135 kwotę 11 zł.,
4. co do 1/8 części realności lwh. 137 kwotę 24 ct.
5. co do 1/8 części realności lwh. 138 kwotę 9 ct.
6. co do 1/8 części realności lwh. 140 kwotę 5 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Andrzej Marek w Wadowicach.

w Wadowicach, 18 kwietnia 1895.

L. 4286 (3587 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 196 zł. a. w. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 27 czerwca 1895 i dnia 1 sierpnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 203, 232, 233 gminy Wojsław.

Cena wywołania 1057 zł., 290 zł. i 280 zł. w. a.

Wadym 105 zł. 70 ct., 29 zł., 28 zł. austr. wal..

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brandt.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, 27 kwietnia 1895.

L. 2901 (3701 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 200 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Franciszka Albina w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości wyk. hip. l. 62 gm. Gołuchowiec objętej, dłużnika Jana Grabińskiego własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 17 czerwca 1895 i dnia 17 lipca 1895 każdym razem o 10 rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony adw. Bresiewicz.

Cena szacunkowa 2860 zł. 87 ct.

Wadyum 286 zł.

Kalwarya, 23 kwietnia 1895.

L. 250 (3704 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zniesienia współwłasności odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnej w Krotoszynie pod l. 95 położonej wyk. hip. l. 150 ks. gr. tejże gminy objętej na dniu 6 czerwca 1895 i na dniu 18 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 636 zł.

Poręczne 63 zł. 60 ct.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Winniki, 23 marca 1895.

L. 731 (3546 2—3)

W dniach 27 czerwca 1895 i 26 lipca 1895 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna licytacya połowy realności lwh. 93 księgi gruntowej gminy katastralnej Rozbórz długi objętej śp. Anny Jankowskiej, względnie tejże spadkobiercy Onufrego Jankowskiego własnej na rzecz Markusa Schiffmana pto 110 zł. wa. z pn. z tem, iż połowa pomienionej realności na pierwszym terminie tylko powyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie licytacyjnym zaś i poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość połowy pomienionej realności w kwocie 1318 zł. 62 ct.

Wadyum 132 zł.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Stanisława Hołuba w Pruchniku.

C. k. Sąd powiatowy.

Pruchnik, 6 lutego 1895.

L. 8857 (3588 2—3)

W celu zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi o zapłacenie 18 rat po 18 zł. 57 ct. i kapitału 219 zł. 52 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 28 czerwca i 31 lipca 1895 zawsze o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności w Uszni położonych według whl. 238 księgi gruntowej gminy kat. Usznia dłużnika Semka Graniczki, realności według whl. 236 gminy Usznia Semka Graniczki w 2/4 częściach, Jurka Graniczki syna Józefa i Onufrego Graniczki po 1/5 części i realności objętej wykazem hip. l 237 gminy Usznia w 2/5 częściach Semka Graniczki, Jurka Graniczki syna Józefa, Onufrego Graniczki i Teodora Graniczki po 1/5 części własnych.

Poręczne wynosi 10 prc. ceny wywołania w kwocie 550 zł.

Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. archiwum.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, 31 stycznia 1895.

L. 5967 (3519 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności S Gabla w kwocie 118 zł. 50 ct. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 28 czerwca 1895 i 23 sierpnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacya połowy realności 231 w Sokołowie wykazem hipotecznym l. 780 objętej, Matli Auchhiziger własnej.

Cena wywołania 750 zł.

Wadyum 75 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Sokołów, dnia 29 listopada 1894.

L. 2781 (3631 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej Joanny Adamskiej przeciw Ludwice Giliczyńskiej o 616 zł. 57 ct. rozpisuje egzekucyjną sprzedaż w drodze licytacyi sumy 2000 zł. z pn. ciążącej na rzecz dłużniczki Ludwiki Giliczyńskiej w stanie biernym majętności „Folwark Kutce“ wedle karty C pozycyi 37 wykazu hipotecznego l. 602 księgi gruntowej dla większych posiadłości w c. k. Sądzie obwodowym prowadzonej i do tej sprzedaży wyznacza dwa termina a to dnia 28 czerwca 1895 i dnia 12 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano w sali nr. 16 z tem, że przy pierwszym terminie suma powyższa za cenę wywołania lub wyżej takowej. przy drugim terminie także niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 2000 zł.

Wadyum 200 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze tut. sądu.

O rozpisaniu licytacyi zawiadamia się nieznanych wierzycieli hipotecznych do rąk kuratora ustanowionego w osobie p. adw. dr. Schüssla ze substytucyą p. adwokata dr. Czajkowskiego.

Brzeżany, 27 kwietnia 1895.

L. 2561 (3720 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zniesienia współwłasności realności pod lk. 677 w Błażowy położonej, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności nr. 677 w Błażowy położonej whl. 920 ks. gr. gm. kat. Błażowa objętej na imię Feigi Roth w 4/6, a Chaima Weissa w 2|6 częściach zaintabulowanej w dniach 17 czerwca i 15 lipca 1895 każdym razem o 10 godzinie przed południem.

Cena wywołania 1050 zł.

Wadyum 105 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 25 marca 1895.

L. 5915 (3736 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się stanisławowskiej kasie oszczędności od Hersza Lwów sum 181 zł. 50 ct., 181 zł. 50 ct, 181 zł. 50 ct. i 2541 zł. 24 ct, wa. rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna realności pod Nr. 76 w Buczaczu położonej, wykazem hipotecznym 87 księgi gruntowej gminy Buczacz objętej według poz. 1 karty B. tego wykazu własność dłużnika Hersza Lwów stanowiącej. Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa termina, pierwszy na dzień 26 czerwca 1895, drugi na dzień 1 sierpnia 1895 zawsze w sądzie o godzinie 10 przed południem.

Na ostatnim z tych terminów jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacyi będącej nie będzie mogła być uzyskaną, sprzedaną zostanie ta realność najwyższą cenę podającemu także poniżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa stanowiąca zarazem cenę wywołania wynosi kwotę 10645 zł. 30 ct. wa.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 1064 zł. 53 ct. wa

Bliższe warunki przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Tych wierzycieli którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego, to jest po dniu 10 lipca 1894 prawo zastawu na realność przedmiotem licytacyi będącą nabyli, jakoteż i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi albo też następująca jaka uchwała w tej sprawie egzekucyjnej wydana, dla jakiejkolwiek przyczyny wcale, lub w należytym czasie nie została doręczoną, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym, tudzież do rąk ustanowionego kuratora pana adwokata dr. Hubricha w Buczaczu.

Buczacz, dnia 28 marca 1895,

L. 444 (3721 1—3)

Zawiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu Samuela Klingenholza, Judę Klingenholza, Szeindlę Nadelreich, Beilę Beer i Hersza Klingenholza, że w sprawie egzekucyjnej Toni Katz przeciw nim pto 200 zł. ustanowiono dla nich kuratorem Nuchima Hofstätera z Wiśnicza i temuż doręczono rezolucyę z 7 maja 1895 l. 444 dozwalającą egzekucyjnej sprzedaży realności lwh. 108 gm. Wiśnicz objętej.

C. k. Sąd powiatowy.

Wiśnicz, 7 maja 1895.

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 28 czerwca 1895 względnie 2 sierpnia 1895 przymusową sprzedaż realności lwh. 108 gm. Wiśnicz objętej dłużników spadkobierców Samuela Józefa Klingenholza własnej na rzecz Toni Katz pto 200 zł. z pn.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Reszta warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania do przejrzenia w registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz Aleksander Runge w Wiśniczu.

Wiśnicz, 7 maja 1895.

L. 6164 (3735 1 3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się Fediowi Plekan od Iwana Plekana sumy 200 zł. wa. rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna realności wykazem hipotecznym 19 księgi gruntowej gminy Bielawińce objętej, według poz. 1 karty B tego wykazu własność dłużnika Iwana Plekana stanowiącej.

Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa termina, pierwszy na dzień 28 czerwca 1895, drugi na dzień 1 sierpnia 1895 zawsze w sądzie o godzinie 10 przed południem.

Na ostatnim z tych terminów, jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacyi będącej, nie będzie mogła być uzyskaną sprzedaną zostanie ta realność najwyższą cenę podającemu także poniżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa stanowiąca zarazem cenę wywołania wynosi kwotę 50 zł. wa.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi kwotę 5 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w Registraturze sądowej. Tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego to jest po dniu 4 marca 1895 prawo zastawu na realność przedmiotem licytacyi będącą nabyli, jako też tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi albo też następująca jaka uchwała w tej sprawie egzekucyjnej wydana, dla jakiejkolwiek przyczyny wcale lub w należytym czasie nie została doręczoną, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym tudzież do rąk ustanowionego kuratora pana adwokata dr. Hubricha w Buczaczu.

Buczacz, dnia 10 kwietnia 1895.

L. 248 (3722 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 28 czrrwca 1895 i 2 sierpnia 1895 przymusową sprzedaż realności lwh. 73 gm. Chronów objętej dłużników spadkobierców Walentego Porwisza własnej na rzecz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 14 rat po 27 zł. 8 ct. a. w. z przynależytościami.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Reszta warunków, wyciąg hipoteczny i akt opisania przynależności do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli notaryusz Aleksander Runge w Wiśniczu.

Wiśnicz, 10 maja 1895.

L. 581 (3749 1—3)

W dniach 18 czerwca i 18 lipca 1895 o godzinie 10 z rana odbędzie przymusową sprzedaż przez publiczną licytacyę realności a) whl. 71 Józefa Malisza, b) whl. 123 Jana Surgi własnych w Wielkiej wsi położonych, na rzecz uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi co do realności whl. 71 kwotę 795 zł. co do realności whl 123 kwotę 412 zł. 50 ct.

Wadyum 10 prc.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Karol Drozdowski z Wojnicza.

Reszta warunków do przejrzenia w sądzie.

C. k Sąd powiatowy.

Wojnicz, 26 kwietnia 1895.

L. 1783 (3738 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Jędrzeja Bryjaka w sumie 270 zł. a. w. z pn. odbędzie się w dniach 12 czerwca i 10 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym przymusowa publiczna sprzedaż całej realności lwh. 239 i połowy realności lwh. 156 ks. grunt. gminy Długopole Grzegorza Kowalkowskiego własnych.

Cena szacunkowa i wywołania 760 zł. 50 ct w. a.

Wadyum 76 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, 29 kwietnia 1895.

L. 1556 (3745 1—3)

W celu zaspokojenia pretensyi Katarzyny Wesołowskiej w kwocie 265 zł. w. a. z pn. odbędzie w sądzie tutejszym dnia 31 maja i 1 lipca 1895 o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności w Olesku położonej według whl. 720 księgi gruntowej gminy katastralnej Olesko dłużniczki Petroneli Moralewicz własnej.

Poręczne wynosi 10 pr. ceny wywołania w kwocie 15 zł.

Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowem archiwum.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, 20 kwietnia 1895.

L. 5333 (3732 1—3)

C. k. miejsko delegowany Sąd powiatowy w Kołomyi ogłasza, że w sali rozpraw przeprowadzać będzie publicznie przymusową sprzedaż realności w Ceniawie położonej wedle wyk. hip. 184, 185 i 186 tejże gminy dłużników nieobjętej masy spadkowej Iwana Ostaszczuka Semena i nieobjętej masy spadkowej Michała Ostaszczuka Semena własnej na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 22 rat po 3 zł. i resztującego kapitału 15 zł. 91 ct. a. w. z pn. w dniach 25 czerwca 1895 i 25 lipca 1895 zawsze o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 40 zł. a. w

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którzyby na realności sprzedać się mającej po dniu 27 stycznia 1895 prawa rzeczowe nabyli, dla wierzycioli hipotecznych z życia i miejsca pobytu nieznanych, dla niewiadomych ich prawonastępców lub spadkobierców, w ogóle dla tych, którymby uchwała licytacyę dozwalająca lub dalsze uchwały licytacyi, relicytacyi, likwidacyi, ekstrykacyi i ekstradycyi dotyczące, wcale lub wcześnie doręczone być nie mogły ustanowiono kuratorem adw. dr. Milgroma.

Osoby te wzywa sąd, aby kuratorowi potrzebne informacye udzieliły, do obrony swych praw potrzebne kroki poczyniły i sąd o tem zawiadomiły.

Kołomyja, 8 maja 1895.

L. 21892 (3604 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie 1326 zł. 08 ct. z pn. po potrąceniu 113 zł. 06 ct. odbędzie się dnia 12 lipca 1895 i 16 sierpnia 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa licytacya realności pod lk. 409²/₄ we Lwowie whl. 364 ks. grunt. gm. kat m. Lwowa II. dz. objętej, Maryana, Zygmunta, Eugenii i Kazimierza Surgent, tudzież Wilhelma i Anieli Wagner własnej, na których to terminach realność ta, a mianowicie na pierwszym tylko wyżej ceny wywołania 12396 zł. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś terminie nawet niżej ceny wywołania atoli nie niżej kwoty 4132 zł. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1239 zł. 60 ct. złożoną być ma, protokół opisania przynależytości i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno nareszcie że dla wszystkich tych wierzycieli hipotecznych wspomnianej realności, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po po dniu 2 września 1893 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu wcale nie, lub wczas doręczone być nie mogły, adwokat dr. Bałaban kuratorem a jego zastępcą adwokat dr. Margasz mianowany został.

Lwów, d. 11 maja 1895.

L 2390 (3522 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, że celem zaspokojenia reszty sumy 86 zł 42 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Tarnowskiej kasy oszczędności w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 37 gm. kat. Ruda kameralna objętej dłużników Józefa Stanuszka, Franciszka Kusiona oraz małol. Jana i Michała Pabianów własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 1 lipca i 1 sierpnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Michał Zieja sekretarz miejski w Wojniczu.

Wadyum wynosi 47 zł.

Wojnicz, 6 maja 1895.

L 5593 (3529 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędności w resztującej kwocie 37 zł. 34 ct. z należytosciami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 106 ks. gr. gm. Niedomice objętej małoletniego Antoniego Hajduka własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie w dwóch terminach 2 lipca 1895 i 2 sierpnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 610 zł. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 61 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu powiatowego miej.-deleg.

Tarnów, 15 marca 1895.

L. 2155 (3699 1—3)

Na zaspokojenie sumy 77 zł. 50 ct i 155 zł. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 129 star. 310 now. w Bolechowie położonej wedle wyk. hip l. 101 księgi gr. gm. miasta Bolechowa Eliasza Manesa 2 im. Weitzner, Leiby Berl 2 im. Weitznera i Cirli Weitzner własnej, na rzecz Juliusza Wanke w dniach 4 lipca 1895 i 8 sierpnia 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 130 zł. w. a, w drugim terminie i niżej tejże ceny.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano notaryusza Jana Krupińskiego w Bolechowie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

Z c. k sądu powiatowego.

Bolechów, dnia 27 kwietnia 1895.

L. 3153 (3679 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 88 zł. 60 ct. odbędzie się na rzecz dr. Ignacego Wielgusa w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości wyk. hipot. l. 126 gminy Brody objętej, dłużnika Franciszka Wielgusa własnej, w dwóch terminach mianowcie dnia 1 lipca i 1 sierpnia 1895 każdym razem o 10 godzinie rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony p adw. dr. Goldmann.

Cena szacunkowa wynosi 68 zł.

Wadyum 6 zł. 80 ct.

C. k. Sąd powiatowy.

Kalwarya, 30 kwietnia 1895.

Konkursa.

L. 40393 (3626 3—3)

Obwieszczenie.

Dnia 24 czerwca 1895 odbędzie się we Lwowie w kaplicy św. Zofii przed południem po mszy św. losowanie posagów z fundacyi imienia:

I. Jana Antoniego Łukiewicza,
II. Karola Soboty,
III. Wincentego Łodzi Ponińskiego,
IV. Elżbiety Czarkowskiej.

I. Do losowania posagu z fundacyi Jana Antoniego Łukiewicza przypuszczone będą oprócz sierot znajdujących się na wychowaniu w Zakładzie Sióstr Miłosierdzia św. Kazimierza, dziesięć innych dziewcząt, które przedstawione zostaną do uczestnictwa w losowaniu przez rzym. kat. proboszcza parafii św. Mikołaja we Lwowie.

Kompetentki mają wykazać swoje uprawnienie metryką urodzenia, jakoteż świadectwem sieroctwa, ubóstwa i moralności wystawionem przez miejscową władzę, a przez właściwy urząd parrafialny stwierdzonem i w tym celu zgłosić się najdajej do 20 czerwca 1895 u Przełożonej wymienionego Zakładu, tudzież w Urzędzie parafialnym obrz. łać. św. Mikołaja we Lwowie.

Współubiegające się winne 24 czerwca b. r. wysłuchać mszy św. w kaplicy św. Zofii.

Dzieci, które nie są w stanie same losować, ludzież sieroty, które 24 rok życia przekroczyły, wykluczone są od losowania.

II. Do losowania z fundacyi Karola Soboty przypuszczone będą również oprócz dziewcząt sierot, znajdujących się na wychowaniu w zakładzie Sióstr Miłosierdzia św. Kazimierza, także dziesięć innych dziewcząt, które przedstawione zostaną przez rzym. kat. proboszcza św. Mikołaja we Lwowie, a które względem podań o przypuszczenie do losowania, zachować muszą te same formalności, jakie zawiera ogłoszenie co do fundacyi Łukiewicza pod I).

III. Do losowania z fundacyi Wincentego Łodzi Ponińskiego dopuszczone będą dziewczęta, które udowodnią, że są religii katolickiej, rodziców ślubnych w Galicyi urodzone i zamieszkałe, że 8-my rok życia ukończyły, a 24-go roku nie przekroczyły, że moralnie się prowadzą, naukę religii pobierały, są ubogie, że ich rodzice również są ubodzy i moralne życie prowadzą, lub jeżeli nie żyją, że nie pozostawili majątku.

Od złożenia powyższych dowodów uwolnione są dziewczęta, zostające w Zakładzie św. Kazimierza we Lwowie.

Rodzice lub opiekunowie dziewcząt, chcących brać udział w losowaniu, mają wnieść pisemne podania udokumentowane w sposób wyżej wskazany do c. k. Namiestnictwa najpóźniej do 15 czerwca 1895.

Do ciągnięcia losów przystąpią dziewczęta po kolei według starszeństwa wieku.

Wygrywające posag obowiązane są z woli fundatora modlić się za spokój duszy jego, a w rocznicę śmierci tj. 24 marca każdego roku wysłuchać mszy św.

IV. Do losowania z fundacyi Elżbiety Czarkowskiej dopuszczone będą dziewczęta nie mniej niż 8-my nie więcej niż 24-ty rok życia liczące, bez względu, czy wcale rodziców nie mają, lub mają tylko ojca albo tylko matkę.

Muszą jednak legalnie dowieść, że są religii katolickiej, urodzone w Galicyi, lub w Wielkiem Ks. Krakowskiem z rodziców względnie z matki narodowości polskiej, że moralne życie prowadzą, i są ubogie.

Od złożenia wymaganych dowodów wolne są sieroty znajdujące się w Zakładzie św. Kazimierza we Lwowie: inne zaś kompetentki zachować muszą względem podań o dopuszczenie do losowania te same formalności, jakie zawarte są w ogłoszeniu pod I. i dopuszczone będą do losowania również w liczbie dziesięciu prezentowanych przez rz. kat. proboszcza parafii św. Mikołaja we Lwowie.

Sieroty, które już raz wygrały posag wykluczone są od losowania.

Wygrywająca obowiązana jest modlić się za duszę fundatorki, a szczególnie w dniu jej śmierci tj. 19 czerwca każdego roku

Wygrane sumy posagowe będą aż do czasu zamążpójścia, względnie pełnoletności wygrywających korzystnie umieszczone, a rewersy doręczone ich uprawnionym zastępcom.

Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie, d. 15 maja 1895.

ОПОВІЩЕНЄ.

Дня 24 Червця с. р. відбуде ся во Львові в каплиці св. Софії перед полуднем по службі Божої льосоване з фундациї посагових имени:

1. Іоанна Антонія Лукевича,
2. Карола Соботи,
3. Вінцентого Лодзя Понїньского,
4. Єлисабети Чарковскої.

I. До льосованя посаг з фундациї им. Іоанна Лукевича приписцені будуть кромі сирот, находячих ся тепер в закладі сестр Милосердя св. Казїміра на воспитаню десять інших дївчат, котрі представлені будуть до участя в льосованю через гр. кат. пароха парафиї св. Николая во Львові.

Беспіробітельки мають виказати своє управнене: метрикою крещеня, як і свідоцтвом сироцтва, бідности і обичайности, виданим місцевою властию через дотичну парохию затвердженим і в тім цїли мають найдальше до 20 Червця зголосити ся у Настоятельки згаданого закладу і в урядї парохиальнім обр. лат. св. Николая во Львові.

Беспіробітельки повинни на дню 24 Червця с. р. в каплиці св. Софії службу Божу вислухати.

Дїти, котрі самі не можуть льосовати, суть рівно, як сироти котрі 24 рік житя укинчили, від льосованя виключені.

II. До льосованя з фундациї им. Карола Соботи так само припущені будуть крім дївчат сиріт, остаючих тепер в воспитаню в закладі Сестр Милосердя в. Казїміра, тожь десять інших дївчат, котрі представлені будуть до участя в льосованю р. кат. пароxом св Николая а котрі що до подання о припущене до льосованя заховати мають ті самі формальности, які указує оголошене що до фундациї Лукевича (під I).

III. До льосованя з фундациї им. Лодзя Понїньского будуть припущені дївчата, котрі докажуть, що суть релїгиї католицкої в Галичинї з родителей законних зроджені і замешкалі, дальше, що 8 рок житя укінчили а 24 не переступили, що моральне житє провадять нашу релїгії поберали, суть убогими, що родичі їх, если еще жиють, також суть убогими, обичайно ся провадять, або еслиби вже померли, що не зїставили маєтку.

Від зложеня повисших доказів суть увільнені дївчата находячі ся в закладі св. Казіміра во Львові.

Дївчата, котрі вже раз обдїлені зїстали посагом одної з тих фундаций, не можуть більше льосовати з фундациї Понїньского.

Родичи або опікуни дївчат, желаючих участовати в льосованю, мають внести письменно удокументовану просьбу в спосіб повисше виражений до ц. к. Намістництва найдальше до 15 Червця с. року.

До тягненя льосів приступають дївчата чергою після старшеньства віку. Дївчата, котрі льос виграють, суть з волї фундатора обовязані молити ся за упокій души его, а в день смерти его т. є. 24 Марця кождого року, службу Божу вислухати.

IV. До льосованя з фундациї Єлисабети Чарковскої будуть припущені дївчата не менше як 8 а не більше як 24 лїт житя числячі, без оглядu на то, чи родичів цїлком, або тілко отця, або матери не мають, мусять однак доказати легально, що суть католїцкої релїгиї, уроджені в Галичинї, або в Великім Княжестві краківскім з родичів або з матери польскої народности, що ведуть житє обичайне и суть убогими.

Від зложеня вимаганих доказів увільнені суть дївчата сироти в закладі сестр Милосердя св. Казіміра во Львові, інші убігательки взглядом прошеня о припущене до льосованя заховати мають ті формальности, які в обвіщеню находять ся що до фундациї Лукевича (під I.) і допущені будуть до льосованя лиш в числї десяти, представлених через гр. кат. Настоятеля парохиї св. Николая в Львові.

Сироти, котрі вже раз виграли віно суть виключені від льосованя.

Виграюща єсть обовязана молити ся за упокій фундаторкі, а то особенно в день 19 Червця кождого року яко в день смерти тойже

Виловані суми посагові зїстануть до часу замужества вигриваючих дївчат або до часу їх повнолїтности користно ульоковані, а дотичні реверси будуть доручені їх правним заступникам.

З ц. к. Намістництва.
Львів, 15 Мая 1895

L. 36439 (3663 3—3)

KONKURS.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Chorkówce w powiecie krośnieńskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł., płaca rocznych 150 zł. ryczałt kancelaryjny 40 zł. i oznaczyć się mające wynagrodzenie najwyżej 700 zł. za codzienną dwurazową jazdę posłańczą do Krosna i napowrót.

Podania z wyszczególnieniem wyż podanego wynagrodzenia należy wnieść najpóźniej do 10 czerwca br. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, d. 20 maja 1895.

L. 1139 (3698 2—3)

Przy sądzie obwodowym w Wadowicach opróżnioną została posada dozorcy więźniów z roczną płacą 300 zł., dodatkiem aktywalnym 75 zł. i umundurowaniem.

Podania o tę posadę dla kandydatów wojskowych w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 dz. pp. zastrzeżoną, wnieść należy włącznie do 24 czerwca 1895 do Prezydyum sadu obwodowego w Wadowicach.

Prezydyum sądu obwodewego.
Wadewice, 22 maja 1895.

L. 693 (3688 2—3)

Z powodu braku odpowiednich kandydatów rozpisuje się niniejszem ponownie konkurs na posadę lekarza okręgowego w Bohorodczanach.

Okręg sanitarny obejmuje 11 gmin z ludnością 22911. Płaca roczna 500 zł. 1000 koron, zaś ryczałt na koszta podróży służbowych 318 zł. 636 koron rocznie.

Kompetenci muszą w myśl § 7 ustawy z dnia 2 lutego 1891 Nro 17 dz. ust. kraj. prócz dostatecznej fizycznej zdatności udowodnić się mającej świadectwem c. k. lekarza powiatowego lub też świadectwem lekarskiem potwierdzonem przez c. k. lekarza powiatowego, wykazać następujące warunki:

1. Prawo obywatelstwa austryackiego z przedłożeniem metryki urodzenia.
2. Dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej.
3. Nieskazitelny charakter.
4. Znajomość języków krajowych.
5. Praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim. Pierwszeństwo mają ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo egzaminem fizykackim.

Posada na razie prowizorycznie zostanie nadaną na rok jeden.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy do Wydziału powiatowego na ręce podpisanego prezesa najdalej do 15 czerwca 1895.

Bohorodczany, d. 2 maja 1895.

Prezes
Józef Szeliński.

L. 24883/1 (3780)

Konkurs

na posadę technicznego urzędnika z płacą 700 zł. i dodatkiem na pomieszkanie.

Ubiegający się mają wnieść podania 50 ct. ostemplowane do c. k. Dyrekcyi ruchu kolei państwowych we Lwowie, najpóźniej do 10 czerwca 1895 i wykazać dokumentami oryginalnemi, że nie przekroczyli wieku 35 lat, że ukończyli studya techniczne i posiadają obydwa egzamina rządowe i że obowiązkowi służby wojskowej zadość uczynili.

Kompetenci z wydziału budowy machin będą mieli pierwszeństwo.

Lwów, 26 maja 1895.

L. 8511 (3725 1—3)

Na mocy prawomocnej decyzyi Wysokiego c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 9 kwietnia 1894 l. 99962/93 otwartą będzie w mieście Trzebini w powiecie Chrzanowskim publiczna apteka

W celu nadania koncesyi na wykonywanie przemysłu aptekarskiego, ogłasza c. k Starostwo w Chrzanowie niniejszem konkurs do 20 czerwca 1895 i wzywa chęć mających ubiegania się o koncesyę na prowadzenie apteki w Trzebini, ażeby w tym nieprzekraczalnym terminie do c. k. Starostwa w Chrzanowie wnieśli swe podania należycie ostęplowane i zaopatrzone w dowody uzdolnienia jako też w resztę przepisanych wymogów, niemniej w dowody posiadania dostatecznych funduszów na założenie i utrzymywanie w odpowiednim stanie apteki publicznej.

Chrzanów, dnia 20 maja 1895.

C. k. Starosta.

L. 962 (3724 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs w celu stałego obsadzenia następujących posad nauczycieli religii przy szkołach ludowych w Podgórzu.

1. Na posadę nauczyciela religii rzym. kat. przy szkole pięcioklasowej męskiej z płacą roczną 600 zł. i 60 zł. dodatku na pomieszkanie.

2. Na posadę nauczyciela religii rzym. kat. przy szkole pięcioklasowej żeńskiej z płacą roczną 600 zł. i 60 zł. dodatku na pomieszkanie.

3. Na posadę nauczyciela religii mojżeszowej przy szkole pięcioklasowej męskiej z płacą roczną 600 zł. i 60 zł dodatku na pomieszkanie.

Nauczyciele religii rzym. kat. obowiązani będą uczyć także w szkole czteroklasowej żeńskiej i męskiej w Podgórzu a nauczyciel religii mojżeszowej także w szkole pięcioklasowej żeńskiej w tem mieście.

O posady nauczycieli religii rzym. kat. mogą się ubiegać tylko kanonicznie ordynowani kapłani świeccy i zakonni.

Posady osobnego nauczyciela religii nie można piastować równocześnie z posadą duszpasterską.

Wszystkie przepisy odnoszące się do nauczycieli świeckich a objęte postanowieniami ustawy z dnia 1 stycznia 1889 r. mają zastosowanie i do stałych nauczycieli religii.

Ubiegający się o jednę z powyższych posad winni wnieść podania należycie udokumentowane za pośrednictwem swej przełożonej władzy do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do sześciu tygodni od dnia pierwszego ogłoszenia konkursu tego w „Gazecie lwowskiej“.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
w Wieliczce, dnia 20 maja 1895.

L. 5557 (3753 1—3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady weterynarza powiatowego w randze XI klasy z systemizowanemi dla niej poborami ewentualnie jednej lub dwóch posad oglądaczy zwierząt i płodów zwierzęcych, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 15 czerwca 1895 r.

Kandydaci mają swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi wymaganej rozporządzeniem ministeryalnem z dnia 21 marca 1873 Nro 37 dz u. p., metrykę urodzenia i dowód znajomości języków krajowych wnieść w powyższym terminie do Prezydyum Namiestnictwa a mianowicie kompetenci pozostający w służbie rządowej w przepisanej drodze służbowej, inni zaś przez dotyczące c. k. Starostwo; a we Lwowie i Krakowie przez c. k Dyrekcyę policyi.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 22 maja 1895.

L. 1818 (3723 1—3)

C. k. Zakład karny dla mężczyzn we Lwowie przyjmie dyetaryusza obznajomionego z rachunkowością i manipulacyą kancelaryjną, ładnem i szybkiem pismem, władającego językiem polskim i niemieckim za wynagrodzeniem 30 zł. wa. miesięcznie.

Dotyczące podania należy wnosić na ręce tutejszej dyrekcyi najdalej do 5 czerwca b. r.

C. k. Dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn.
Lwów, dnia 25 maja 1895.

Księgi gruntowe.

L. 5746 (3743)

Dochodzenia w celu założenia księgi gruntowej pgr. 2012 w Pójle przeprowadzone zostaną w dniu 17 lipca 1895 o godz. 10 rano w budynku sądowym b. II.

O tem zawiadamia się wszystkich interesowanych z tem, że wolno się im na terminie zgłosić i co za stosowne dla obrony swych praw posiadania uznają, zapodać.

C. k. Sąd powiatowy.
Kałusz, dnia 4 maja 1895.

Kuratele.

L. 336 (3748 1—3)

Dmytro i Anna Pilij z Turzego marnotrawcami uznani.

Kuratorem ich Wasyl Plisz z Turzego.

C. k. Sąd powiatowy.
Staremiasto, 30 marca 1895.

L. 1787 (3740 1—3)

Wincenty Niemiłowicz z Drohobycza z powodu obłąkania zostaje pod kuratelą Jana Merynowicza z Drohobycza.

C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz, 30 marca 1895.

L. 1442 (3737 1—3)

Kiryło Szwec z Kossowa uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Ludwik Zarówny z Kossowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Czortków, 30 stycznia 1894.

L. 4539 (3734 1—3)

Dla umysłowo chorej Fatyny Szołom ustanowiono kuratora Mykietę Szołoma z Witwicy.

C. k. Sąd powiatowy.
Bolechów, 21 maja 1895.

L. 2260 (3739 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu podaje do wiadomości, że Józef Blasiński „Duch“ z Chochołowa uchwałą sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 13 kwietnia 1895 l. 3048 uznany został marnotrawcą i że mu kuratora w osobie Józefa Skorusy ustanowiono.
C. k. Sąd powiatowy.
Czarny Dunajec, 2 maja 1895.

L. 2698 (3634 2—3)
Dla umysłowo chorego Bogusława Horodyńskiego z Korsowa ustanowiono kuratorem Zbigniewa Horodyńskiego z Zbydniowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Złoczów, 13 kwietnia 1895.

L. 3543 (3650 2—3)
Mikołaj Staszyszyn ze Żmijowisk uznany głupkowatym.
Kuratorem ustanowiony Mikołaj Kaczmar Żmijowiskach.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Krakowiec, dnia 4 maja 1895.

L. 14027 (3578 2—3)
Dla uznanego za marnotrawcę Mikołaja Hafijczyka w Iwankowic, ustanowiono kuratorem Wasyla Pakulaka z Iwankowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Borszców, 25 października 1894.

L. 14139 (3682 2—3)
Euzebiusz Borbyło z Opulska uznany marnotrawcą; kuratorem jego Kornych Klimczuk z Opulska.
C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 2 października 1894.

L. 10478 (3678 2—3)
Podaje się do powszechnej wiadomości że uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 13 grudnia 1894 l. 10304/c uznany został Wojciech Kabała z Kolbuszowy górnej za marnotrawcę i że dla jego osoby i majątku ustanowiony został kuratorem Jakób Polek z Kolbuszowy górnej.
C. k. Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, dnia 1 marca 1895.

L. 18232 (3613 2—3)
Dla umysłowo chorego Józefa Rudolfa syna, ustanowiono kuratorem Józefa Rudolfa ojca, w Krakowie.
Sąd miej. deleg.
Kraków, 26 kwietnia 1895.

L. 9977 (3624 2—3)
Marcin Czarkowny, murarz w Zamarstynowie z powodu następowego ogłupienia, uznany niewłasnowolnym, kuratorem adw. dr. Fedak we Lwowie.
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II.
Lwów, 30 kwietnia 1895.

L. 3705 (3592 2—3)
Czyni się wiadomo, że Jan Skarb syn Jakóba z Czermina z powodu marnotrawstwa na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 19 kwietnia 1894 l. 7382 poddany został pod kuratelę a kuratorem dla niego ustanowiony Jan Płatek.
C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl, 26 kwietnia 1894.

L. 9282 (3579 2—3)
Chaima Beidlera ze Skały uznano umysłowo chorym a Izaka Majera Löwnera ustanowiono kuratorem.
Borszczów, 30 czerwca 1894.

L. 7145 (3575 2—3)
Marya Gondzoł z Bilcza uznana marnotrawczynią, a kuratarem jej ustanowiony Michał Gondzoł.
C. k. Sąd powiatowy.
Borszczów, 18 maja 1894.

L. 15184 (3573 2—3)
Michała i Rozalię Matuszewskich rolników z Łosiacza uznano za marnotrawców, ustanawiając im Szymka Hołubieckiego rolnika z Łosiacza kuratorem.
Borszczów, 20 grudnia 1893.

L. 18469 (3571 2—3)
Iwana Owczaryka z Burdiakowiec uznano umysłowo chorym, a kuratorem ustanowiono Stefana Kuchtę z Burdiakowiec.
Borszczów, 20 stycznia 1895.

L. 16284 (3568 2—3)
Stanisław Rudlewicz włościanin z Szerszeniowiec uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiono Ołeksę Rudlewicza włościanina z Szerszeniowic.
C. k. Sąd powiatowy.
Borszczów, 19 grudnia 1892.

L. 10803 (3559 2—3)
Michał Kaczanowski z Mogielnicy uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiony Konstanty Krzyczkowski z Mogielnicy.
C. k. Sąd powiatowy.
Budzanów, 20 listopada 1894.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 19268 (3708 3—3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko deleg. S. I. we Lwowie, oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Kazimierzowi Rudnickiemu, że przeciw niemu przez firmę Jan Klein we Lwowie pozew w dniu 17 września 1894 do l. 64357 o zapłacenie kwoty 132 zł. a. w. z pn. wniesionym został.
Gdy miejsce pobytu Kazimierza Rudnickiego nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem adwok. dr. Kazimierza Czarnika a tegoż zastępcą adw. dr. Edmunda Kamieńskiego i powyższy pozew wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 29 maja 1895 o godz. 4 po połud. w tusąd, sali rozpraw nr. II. mianowanemu kuratorowi doręcza się.
Wzywa się zatem Kazimierza Rudnickiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.
Lwów, 31 marca 1895.

L. 4098 (3648 3—3)
Zawiadamia się nieznanego z życia i miejsca pobytu Teodora Krzewickiego, że w sprawie ustnej Grzegorza i Maryi Bułkowskich przeciw niemu o uznanie wierzytelności 50 zł. mk. z pn. na karcie C. wyk. hip. l. 419 ks. grunt gm. Gliniany hipotekowanej za umorzoną z pn. ustanowiono dla niego kuratorem p. Rudolfa Koerbera w Glinianach i termin do rozprawy na dzień 20 czerwca 1895 o godz. 9 rano wyznaczono.
Wzywa się go tedy, by ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebnej informacyi lub innego zastępcę sądowi podał, gdyż inaczej złe skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie winien.
Gliniany, 20 kwietnia 1895.

L. 4099 (3646 3—3)
Zawiadamia się nieznaną z życia i miejsca pobytu Marjem Gitel Winter, że w sprawie ustnej Grzegorza i Maryi Bułkowskich przeciw niej o uznanie wierzytelności 100 zł. m. k. na karcie C. wyk. hip. l. 419 ks. grunt. gminy Gliniany hipotekowanej za umorzoną z pn. ustanowiono dla niej kuratorem p. Rudolfa Koerbera w Glinianach termin do rozprawy na dzień 20 czerwca 1895 o godz. 9 z rana wyznaczono.
Wzywa się ją tedy, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzieliła lub innego zastępcę sądowi podała, inaczej złe skutki z tego wyniknąć mogące sama sobie przypisać będzie winna.
Gliniany, 20 kwietnia 1895.

L. 18537 (3643 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Wys. Skarbu przeciw Herschowi Izakowiczowi, Goldzie Schönfeld, Majerowi Pelichower, Judzie Markusowi, Premitka, Taubie Mariem Premitka, Feidze Szalet, Józefowi Leibie Schönfeldowi, Annie, Oderka, Ryfce Szalet, Chaji Alte Podhorcer, Blüme Jütte Ponikwer, Mojżeszowi Ponikwer Herschowi Ponikwer i Mojżeszowi Podhorcer o 82 zł. 46 ct. wa z pn. zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Mojżesza Ponikwera, Herscha Ponikwera, i Mojżesza Podhorcera spadkobierców Israela Ponikwera iż na prośbę c. k. gł. urzędu podatkowego w Brodach de pr. 18 listopada 1893 l. 18537 wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 82 zł. 46 ct. wa. z pn. na rzecz Wys. Skarbu w stanie dłużnym 2/16 części na imię Herscha Izakiewicza, 21/84 części na rzecz Goldy Schönfeld, 2/8 części na rzecz Majera Pelichowera, 5/32 części na rzecz Izraela Ponikwera, 3/64 części na rzecz Jüdy Markusa Premitki i 3/64 części na rzecz Tauby Mariem Premitker wpisanych ciała hipotecznego wyk. hip. 569 księgi gruntowej gminy Brody objętego dozwolony został i że celem doręczenia im tej uchwały i dalszych uchwał w tej sprawie zapaść mających, kurator w osobie dra Byka adwokata w Brodach ustanowiony został, któremu potrzebną do obrony praw swoich informacyę udzielić, lub sądowi innego zastępcę wskazać mają, gdyż inaczej następstwo zaniedbania tego sami sobie przypisać będą musieli.
Z c. k. Sądu powiatowego
Brody, d. 26 listopada 1894.

L. 13255 (3427 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wawrzyńca Podkula, że celem doręczenia tus. wyroku z dnia 25 września 1894 l. 4862 w sporze sumarycznym z Janem Kielarem pto 202 zł. wa. z pn. ustanowiono dla niego kuratorem Dra Leopolda Caro adwokata w Krośnie.
Wzywa się zatem Wawrzyńca Podkula, aby ustanowionemu kuratorowi stosownych informacyi udzielił, lub ustanowił sobie innego pełnomocnika, w przeciwnym bowiem razie szkodliwe skutki sam sobie przypisze.
Krosno, 16 lutego 1895.

L. 1014 (3450 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Pilznie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Wierciocha, iż przeznaczoną dlań rezolucyę hipoteczną z dnia 22 maja 1894 l. 3389 doręczono jego kuratorowi ad actum Janowi Szoce z Mokrego.
Pilzno, dnia 20 lutego 1895.

L. 1139 (3424 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Kazimierza Krawca, że w sprawie egzekucyjnej Mendla Rottenberga przeciw niemu o 9 zł. 50 ct. z pn. zamianowano dla niego kuratorem, Karola Rampelta notaryusza w Sokołowie i temuż rezolucye z dnia 22 września 1894 l. 5877 i z dnia 11 grudnia 1894 l. 8651 doręcza.
Sokołów, dnia 22 lutego 1895.

L. 977 (3415 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Gródku oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomym Rebece Blum zam. Billig i Abrahamowi Billig, że dnia 23 stycznia 1895 l. 977 wniósł Leib Mandelkern przeciw nim i innym pozew o unieważnienie wpisu w poz. 8 i 11 k. B. wyk. hipot. l. 2046 ks. gr. gminy Gródek i sprostowanie takowego, tudzież wpisów poz. 15, 17, 20, 34, 37, 38, 39 i 29 k. l. tegoż wyk. hip., że rubryki tego pozwu dla nich przeznaczone doręczono kuratorowi dla nich w osobie c. k. notaryusza Henzego ustanowionemu. Wzywa się ich by temu kuratorowi środki służące do obrony ich praw na czas dostarczyli, lub innego zastępcę sobie obrali gdyż skutki swego zaniedbania sami sobie przypiszą.
Gródek, dnia 14 marca 1895.

L. 3309 (3416 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Muszynie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Janka Parylaka, że w sprawie egzekucyjnej Stowarzyszenia pożyczkowego „Wzajemna pomoc“ w Krynicy pto 254 zł. w. a. z pn. ustanowiono dla niego kuratorem Wania Krynickiego. Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu Janka Parylaka, aby temuż kuratorowi swych obron udzielił, lub sobie innego zastępcę ustanowił i o tem tut. sądowi doniósł, gdyż w razie przeciwnym skutki sam sobie przypisać będzie musiał.
Muszyna, dnia 8 maja 1895.

L. 6600 (3674 3—3)
C. k. Sąd powiatowy mdlg. w Kołomyi zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Zygmunta Rosenthala, że firma Rubinsohn et Heller wytoczyła przeciw niemu pozew drobiazgowy de praes. 18 marca 1895 l. 6600 o zapłacenie kwoty 218 zł. 60 ct. że do rozprawy wedle postępowania drobiazgowego wyznaczony został termin na dzień 6 czerwca 1895 o godzinie 8 rano w B. III i że dla pozwanego ustanowiony został kurator adw. dr. Zipser z Kołomyi.
Wzywa się zatem pozwanego Zygmunta Rosenthala, ażeby swemu kuratorowi wcześnie przed terminem dał stosowną informacyę, lub innego zastępcę celem obrony zamianował, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.
Kołomyja, d. 22 kwietnia 1895.

L. 13662 (3642 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Wysokiego Skarbu przeciw Herschowi Izaakowiczowi, Goldzie Schönfeld, Majerowi Polichower, Judzie Markusowi Premitka, Taubie Mariem Premitka, Feidze Szalet, Józefowi Leibie Schönfeldowi, Simie Oderka, Ryfce Szalet, Chaje Alte Podhorcer, Blimie Jüttie Ponikwer, Mojżeszowi Ponikwer, Herschowi Ponikwer i Mojżeszowi Podhorcer o 82 zł. 46 ct. wa. z pn. zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Mojżesza Ponikwera, Herscha Ponikwera i Mojżesza Podhorcera jako spadkobierców Izraela Ponikwera, tudzież niewiadomych z miejsca pobytu Simę Oderka, Józefa Leiby Schönfelda i Gildę Schönfeld, iż na prośbę c. k. głównego Urzędu podatkowego w Brodach de pr. 18 listopada 1893 l. 19537 uchwałą z dnia 26 listopada 1893 l. 18537 wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 82 zł. 46 ct. w a. z pn. na rzecz Wysokiego Skarbu w stanie dłużnym 2/16 części na imię Herscha Izaakowicza, 21/84 części na imię Goldy Schönfeld, 2/8 części na imię Majera Polchowera, 5/32 części na imię Izraela Ponikwera, 3/64 części na imię Judy Markusa Premitka i 3/64 części na imię Tauby Marjem Premitka wpisanych ciała hipotecznego wyk. hip. 569 księgi gruntowej dla gminy Brody objętego dozwolony został i że celem doręczenia im tej uchwały i dalszych uchwał w tej sprawie zapaść mogących kurator w osobie dra Jakóba Byka adwokata w Brodach ustanowiony został któremu też potrzebną do obrony informacyę udzielić. lub innego zastępcę sądowi wskazać mają, inaczej następstwa zaniedbania tego sami sobie przypisać będą musieli.
Brody, d. 22 września 1894.

L. 12787 (3628 2—3)
C. k. Sąd powiat. m. d. S. I. we Lwowie oznajmia nieobecnej Hense Langner, że przeciw niej przez Leopolda Lityńskiego pozew o zapłacenie kwoty 55 zł. 71 ct. wniesionym został. Gdy miejsce pobytu Hense Langner nie jest wiadomem, ustanawia się dla niej kuratorem ad actum dr. Leszka Majewskiego a tegoż zastępcą adwokata dr. Władysława Margasza i powyższy pozew wyznaczając termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 28 czerwca 1895 o godzinie 9 przed połud. w sali Nr. II mianowanemu kuratorowi się doręcza.
Wzywa się zatem Hensę Langner, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczyła, lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sama sobie przypisać będzie musiała.
Lwów, dnia 3 kwietnia 1895.

L. 2817 (3684 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu w skutek skargi Maryanny 1o Jagielskiej 2o Piechowej i spólników przeciw Maryi Cempurowej i spólnikom o własność 47/96 części i zniesienie spółwłasności realności objętej whl. 43 księgi gruntowej gminy katastralnej Łąkta dolna wyznaczył termin do rozprawy ustnej na dzień 3 lipca 1895 o godzinie 10 z rana a do zastępowania niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Jakóba Jagielskiego ustanowił na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem c. k. notaryusza w Wiśniczu Aleksandra Rungego, o czem tegoż pozwanego w tym celu zawiadamia, by rzeczonemu kuratorowi udzielił informacyi, lub innego pełnomocnika sądowi wymienił.
Wiśnicz, 14 maja 1895.

L. 9435 (3606 2—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza obligacyi indemnizacyjnej Galicyi wschodniej Nr. 5964 na 50 zł. m. k., by takową w ciągu 3 lat po dniu ostatniego ogłoszenia edyktu tego w tut. sądzie tem pewniej przedłożył ileże po bezskutecznym upływie tego terminu obligacya powyższa za umorzoną i pozbawioną prawnych skutków uznaną zostanie.
Lwów, 23 lutego 1895.

L. 2130 (3705 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zatorze zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Zróbka, że przeciwko niemu wytoczył Franciszek Zróbek pozew prowizoryalny de praes. 23 kwietnia 1895 l. 2055 o naruszenie w posiadaniu parcel l. 110, 1234 i 1199 na który wyznaczono do rozprawy prowizoryalnej termin na dzień 1 maja 1895 o g. 2 po południu i ustanowiono dla niego kuratora w osobie Jana Brani z Półwsia.
Wzywa się tedy Stanisława Zróbka, aby kuratorowi informacyi udzielił, lub innego ustanowił zastępcę, w przeciwnym bowiem razie złe skutki z tąd dlań wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Zator, 29 kwietnia 1895.

L. 4494 (3700 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie oznajmia nieobecnemu Seligowi Grossowi, że przeciw niemu przez Dawida Adlera pozew o zapłacenie kwoty 29 zł. wniesionym został.
Gdy miejsce pobytu nie jest wiadomem ustanawia się dla niego kuratorem p. adw. dr. Jakóba Rabinowicza i powyższy pozew, wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 18 czerwca 1895 o godz. 8 rano mianowanemu kuratorowi się doręcza.
Wzywa się zatem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Seliga Grossa, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.
C. k. Sąd powiatowy.
Bolechów, d. 18 maja 1895.

L. 2042 (3686 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Jana Osękowskiego, iż Michał Paszkiewicz wniósł przeciw niemu i innym współpozwanym pozew de praes. 14 stycznia 1895 l. 544 o zapłatę 80 zł. wa., który do postępowania sumarycznego zadekretowany i termin do rozprawy na dzień 26 sierpnia 1895 o godz. 9 rano wyznaczono.
Kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu ustanowiono Józefa Kowalskiego z Poraża i temu pozew doręczono.
Wzywa się Jana Osękowskiego, aby co do obrony z kuratorem się porozumiał, sądowi innego pełnomocnika przedstawił, lub na wyznaczonym do do rozprawy terminie osobiście się zgłosił, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sobie samemu będzie musiał przypisać.
C. k. Sąd powiatowy.
w Lisku, 20 lutego 1895.

L. 231 (3710 2 –3)

Wykaz

przypadających kwot na pojedyncze okręgi szkolne na bezpłatne książki w języku ruskim dla ubogich uczniów na rok szkolny 1895/6. w stosunku do ilości dzieci do szkoły rzeczywiście uczęszczających.

L. porządkowa	C. k. okręgowa Rada szkolna w	Ilość dzieci do szkoły rzeczywiście uczęszczających	Kwota przypadająca na ruskie książki bezpłatne dla ubogich uczniów zł.	ct.
1	Bohorodczanach . .	3121	104	49
2	Borszczowie . . .	9786	327	62
3	Bóbrce	11264	377	1
4	Brodach	12800	428	53
5	Brzeżanach . . .	9488	317	65
6	Brzozowie . . .	1025	34	32
7	Buczaczu	7536	252	30
8	Cieszanowie . .	6020	201	54
9	Czortkowie . . .	5647	189	06
10	Dobromilu . .	5605	187	65
11	Dolinie . . .	6311	211	29
12	Drohobyczu . . .	8905	298	13
13	Gorlicach	1435	48	04
14	Gródku	5854	195	99
15	Grybowie	641	21	46
16	Horodence	4515	151	16
17	Husiatynie . . .	8774	293	74
18	Jarosławiu . .	10947	366	49
19	Jaśle	676	22	63
20	Jaworowie . . .	6590	220	63
21	Kałuszu	7928	265	42
22	Kamionce strum. .	13176	441	12
23	Kołomyi	9741	326	12
24	Kossowie	3991	133	61
25	Krośnie	746	24	97
26	Lisku	5475	183	30
27	Lwowie zam. . .	13748	460	27
28	„ miej. . . .	11617	388	92
29	Łańcucie	205	6	86
30	Mościskach . . .	6572	220	02
31	Nadwórnie . . .	4205	140	78
32	Nowym Sączu . .	1705	57	08
33	Podhajcach . . .	7044	235	82
34	Przemyślu . . .	11008	368	54
35	Przemyślanach . .	9861	330	14
36	Rawie	6764	226	45
37	Rohatynie . . .	12108	405	36
38	Rudkach	5001	167	43
39	Samborze	7670	256	78
40	Sanoku	4526	151	53
41	Skałacie	7666	256	65
42	Śniatynie	5371	179	82
43	Sokalu	11912	398	80
44	Stanisławowie . .	9670	323	74
45	Staremmieście . .	3708	124	14
46	Stryju	8471	283	60
47	Tarnopolu . . .	13171	440	95
48	Tłumaczu . . .	7296	244	26
49	Trembowli . . .	9299	311	3[illegible]
50	Turce	2776	92	94
51	Zaleszczykach . .	4615	154	51
52	Zbarażu	6754	226	12
53	Złoczowie	10856	363	45
54	Żółkwi	9665	323	57
55	Zydaczowie . . .	8090	270	84
	Razem	389351	13035	06

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, 18 maja 1894.

L. 21307 (3605 2 3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem ewentualnego posiadacza rewersu depozytowego na kwotę 1500 zł. opiewającego przez Dyrekcyę gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie na imię Waleryana Ustrzyckiego na dniu 17 października 1871 roku wystawionego Nr. 8 oznaczonego z tem poleceniem, aby ten rewers depozytowy w przeciągu roku, sześciu tzgodni i trzech dni okazał, ile że w razie przeciwnym takowy za pozbawiony wszelkiej mocy prawnej uważanym będzie.

Lwów, 20 kwietnia 1895.

L. 11833 (3577 2 – 3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Rosenstocka, że przeznaczoną dla niego uchwałę tabularną z dnia 9 lutego 1893 l. 1478 kuratorowi dr. Stanisławowi Orłowskiemu adwokatowi w Borszczowie doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Borszczów, 25 września 1893.

L. 25660 (3500 2—3)

C. k. Sąd pow. miej. deleg. S II we Lwowie, zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Józefę Wałaszkiewicz i Annę Bithner, że w sprawie Franciszka Schoffera, za uwiadomieniem tychże o intabulacyę wykreślenia adnotacyi zgłoszonych praw własności i zanotowanie oddalenia z żądaniem pozwu z dnia 20 marca 1874 l. 2144 na kartach B. whl. 331 i 332 ks. gr. gm. kat. Zaszków ustanowiono pana adwokata dr. Pawęckiego, kuratorem, do którego one zgłosić się mają i miejsce swego zamieszkania podać, lub też obrać sobie innego zastępcę prawnego, a to tem pewniej, że w razie przeciwnym, same za skutki szkodliwe z zaniechania tego wynikłe będą odpowiedzialne.

Lwów, 2 lutego 1895.

I. 8925 (3441 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sporze wekslowym Salomona Hirscha przeciw niewiadomemu z pobytu Kalmanowi Schächterowi o 90 zł. 94 ct dla Kalmana Schächtera kuratorem adw. dr. Ignacego Apfelbauma z substytucyą adw. dr. Ludwika Glasera ustanowił.

Tarnów, dnia 2 maja 1895.

L. 7487 (3711 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Izaaka Katza, że Max Ausübel wniósł przeciw niemu i tow. pozew z dnia 14 marca 1895 l. 4243 o uznanie dwóch listów hipotecznych c. k. uprzyw. galic akc. Banku hipotecznego po 500 zł. wa. Ser. B. N. 2262 i 0830 za własność powoda i wydanie takowych powodowi i uwolnienie ich od prawa zastawu i dekretowany do postępowania ustnego uchwałą z dnia 16 marca 1895 l. 4243 z terminem 23 kwietnia 1895, że dalej dla niego kuratorem adwokat dr. Gans z zastępstwem adw. dr. Hillela w Przemyślu ustanowiony został.

Wzywa się przeto Izaaka Katza, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub też innego pełnomocnika nam przedstawił, ileże w razie przeciwnym skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Przemyśl, 11 maja 1895.

L. 877 (3731)

Jego Ekscelencya Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na II. zwyczajną w dniu 4 czerwca 1895 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych w Wadowicach przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych Willibalda Prussnigga Prezydenta c. k. sądu obwodowego w Wadowicach zaś zastępcami przewodniczącego c k radców sądu krajowego przy tymże sądzie Edwarda Seuchtera, Franciszka Sawickiego, dra Dyonizego Pogorzelskiego i dra Józefa Kaisera.

Wadowice, 18 kwietnia 1895.

L 4157 (3714 1 3)

C k. Sąd powiatowy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Leona Stracha, by w sprawie Kazimierza Sindaka przeciw niemu pete 28 zł. z pn na wyznaczonym terminie w dniu 25 czerwca 1895 o godz 9 rano w tutejszym sądzie stanął, lub ustanowionemu kuratorowi dla niego dr. Andrzejowi Weiśle adwokatowi w Bochni informacyi udzielił.

Bochnia, 24 kwietnia 1895.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie. 727

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów p. Józefowi Fyda, Janowi Ziębowiczowi, Stanisławowi Legutko. Wojciechowi Tarasko, Maryannie z Jaworeckich Cichońskiej, Józefowi Jaworeckiemu, Janowi Obrzuta, Stanisławowi Jaworeckiemu, Wojciechowi Jaworeckiemu, Antoninie Jaworeckiej, Jakóbowi Fyda i Franciszkowi Biskupowi kapitał 6325 zł. 72 ct. w. a. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 7900 zł. na hipotece dóbr Krużlowa niżna, z folwarkiem Zamłynie i młynem nr. 20 i tartakiem w powiecie grybowskim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 30 czerwca 1895 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc pp. Józefa Fydę, Jana Ziębowicza, Stanisława Legutkę, Wojciecha Tarasko, Maryannę z Jaworeckich Cichońską, Józefa Jaworeckiego, Jana Obrzutę, Stanisława Jaworeckiego, Wojciecha Jaworeckiego, Antoninę Jaworecką, Jakóba Fydę i Franciszka Biskupa jako współwłaścicieli tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyj. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem exekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, 13 maja 1895.

Dla dobra ludzkości

gotów jestem wszystkim, **którzy chorują** na trudności w trawieniu, dolegliwości żołądkowe i brak apetytu — napój (ani lekarstwo, ani specyfik) **bezpłatnie** wymienić, które mnie przy podobnej dolegliwości znakomicie posłużyło — C. SCHELM, emeryt. profesor szkoły realnej, Erfurt.

Listy niemieckie. 687

Ramy wszelkiego rodzaju, obrazy, fotografie, lustra toaletowe

Hamel i Feigl

Lwów, ul. Sykstuska 6

Magazyn mebli 570

pod firmą

Józef Elmer

przy ul. Łukasińskiego 6,

poleca Szan. P. T. Publiczności swój olbrzymi skład kompletnych umeblowań z fabryk wiedeńskich i lwowskich po najtańszych cenach.

W wielkiej biedzie pozostaje Lachocka, wdowa po awizerze kolej. z 3 dzieci i prosi o wsparcie. Lwów, Łyczakowska 57.

W ostatniej nędzy pozostaje Franciszek Parzyk, szewc, ze sparaliżowaną lewą ręką, żonaty i ojciec trojga dzieci, ul. Łyczakowska l. 117 Datki łaskawe przyjmuje Administracya.

Ogłoszenie. 726

We wtorek dnia 11 czerwca 1895 o godz. 3 po południu odbędzie się w sali Rady powiatowej Ogólne Zgromadzenie członków powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Husiatynie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką celem przeprowadzenia uzupełniających wyborów 3 członków Rady nadzorczej.

Z Dyrekcyi powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Husiatynie, 24 maja 1895.

Juliusz Daszyński Adolf Cieński.

Konkurs.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego ogłasza niniejszem konkurs na posady następujące:

I. Adjunkta II. klasy z roczną płacą 800 zł., dodatkiem na mieszkanie 400 zł., prawem do dwóch pięcioleci po 150 zł. i prawem do emerytury;

2. ewentualnie opróżnić się mogącą posadę asystenta I. klasy z roczną płacą 700 zł., dodatkiem na mieszkanie 200 zł., prawem do dwóch pięcioleci po 100 zł. i prawem do emerytury;

3. ewentualnie opróżnić się mogącą posadę asystenta II. klasy z roczną płacą 600 zł., dodatkiem na mieszkanie 150 zł., prawem do dwóch pięcioleci po 100 zł. i prawem do emerytury.

Kandydaci na powyższe posady, pośród których pierwszeństwo mają osoby w służbie galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego pozostające, wykazać się winni:

a) że osiągnęli lat 18 a nie przekroczyli lat 40 wieku;

b) z dotychczasowego zatrudnienia;

c) z nieposzlakowanego i ściśle honorowego postępowania;

d) z dobrego stanu zdrowia;

e) z uporządkowanych stosunków majątkowych;

f) z ukończonego z dobrym postępem wyższego gimnazyum lub wyższej szkoły realnej, albo też szkoły handlowej państwowej lub krajowej, lub wreszcie równorzędnego naukowego zakładu wojskowego;

g) Kandydaci na powyższe posady wykazać się mają świadectwem ze złożonego przed komisyą rządową egzaminu z rachunkowości;

h) wreszcie wykazać się winni ze złożonego egzaminu kwalifikacyjnego dla urzędników rachunkowych i kasowych Towarzystwa kredytowego, a to w myśl art. 5 i 6 regulaminu służbowego.

Podania zaopatrzone w dowody posiadania wszystkich wyżej wyszczególnionych wymogów wnosić należy najpóźniej do dnia 30 czerwca br. do Dyrekcyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, doręczając takowe w Sekretaryacie.

Z Dyrekcyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego

we Lwowie, dnia 22 maja 1895. 715

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych.

L. 23257 (3602 3—3)

Rozpisanie ofert na budowę.

Na linii Tarnopol-Kopyczyńce mającej się budować na rachunek koncessyonaryuszów względnie na rachunek wstępującego w ich miejsce akcyjnego towarzystwa wschodnio-galicyjskich kolei lokalnych jest na częściowej przestrzeni Tarnopol-Ostrów do rozdania w drodze ofert wykonanie robót podtorowych (Unterbau), natorowych (Oberbau) i budynków (Hochbau) z wyjątkiem dostawy żelaznych przęseł (Überbau) mostowych, materyałów do budowy toru (Oberbaumaterialien) mechanicznego urządzenia zakładów do zaopatrzenia w wodę i urządzenia budynków.

Rozdawnictwo robót nastąpi na podstawie wymiaru i cen jednostkowych.

Koszta robót wyniosą w przybliżeniu 323.143 zł. w. a.

Szczegółowe plany mających się rozdać robót, bliższe postanowienia co do wnoszenia ofert, formularze, cenniki, sumaryczny kosztorys, warunki i inne załączniki ofert można przeglądać u podpisanej c. k. generalnej dyrekcyi (Wiedeń, dzielnica XV, dworzec zachodni, oddział fachowy nr. 2) i u c. k. kierownictwa budowy kolei żelaznych w Tarnopolu (ulica Mickiewicza l. 38).

Dotyczące oferty należy wnieść w zapieczętowanych kopertach do podpisanej c. k. generalnej dyrekcyi najpóźniej do dnia 10 czerwca 1895 12 godz. w południe.

Podnosi się przytem szczególnie, że tylko ci oferenci przy rozprawie ofertowej na uwzględnienie liczyć mogą, którzy są w możności w sposób wykluczający wszelkie wątpliwości dać pewność, ze tak pod względem finansowym jak i technicznym wykonaniu podjętego zadania podołają.

Oferty, których jakiś załącznik oznaczony jako ich część składowa nie został podpisany, lub które wniesiono bez poprzedniego złożenia wadyum w kwocie 17000 zł. jakoteż i takie, w których usiłowano zmienić w całości lub w części warunki ofertowe, uważane będą jako nie wniesione.

Wiedeń, w maju 1895.

C. k. Generalna dyrekcya austr. kolei państwowych.

(Przedruk nie będzie płacony).

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Mleko pacht do 400 litrów dziennie, zaraz do wzięcia. Bliższej wiadomości udzieli adwokat dr. Zygmunt Lisiewicz, Lwów, Akademicka l. 8. 696

Parterowy dom z ogrodem kwiatowym do sprzedania, kościół, szkoła i tramwaj na miejscu. Adres poda z grzeczności biuro dzienników i ogłoszeń Plohna. 717

Podziękowanie. Wielmożnemu panu dr. Tytusowi Kickiemu we Lwowie składam niniejszem serdeczne podziękowanie za gorliwe zaopiekowanie się mem dzieckiem, które z niebezpiecznej choroby oczka, dzięki pewnej i szybkiej pomocy w krótkim czasie wyleczone zostało. Włodzimierz Ilasiewicz w Przemyślanach. 719

Nauki buchalteryi podwójnej udziela osobno za porozumieniem, zbiorowo w kursach specyalnych (dla Pań odrębnie), zakłada księgi, przeprowadza skontra, informuje L. E. Veltze, ul. Krakowska l. 7. 361

Materace włosienne (3 poduszki) po zł. 13, 14, 15, 16, 18, 20 do 30. Kołdry szyte, najlepszy ręczny wyrób po zł. 3.50, 4, 6,, 7, 8, 10, 12 do 14 zł., jedwabne atłasowe po zł. 12.50, 14, 16, do 30 zł., kołderki dziecięce od zł. 2 i wyżej w największym wyborze prleca specyalna pracownia pościeli, Józef Schuster, Lwów, Kopernika 7. 539

Rządców ekonomicznych, kilkunastu ekonomów, leśniczych z wyższym i niższym egzaminem rzadko cennych zalet, guwernantki różnej narodowości, zaraz mam do polecenia; S. Satała biuro wywiadowcze, Lwów, ul. Sykstuska 8. 671

Musztarda francuska, kremska, angielska płynna słodka, angielska w proszku, sosy angielskie do mięsa i ryb, oliwę dziewiczą nicejską, octy, francuski estragonowy, owocowy, wyskok octowy czysty zdrowy, poleca handel towarów korzennych, herbaty, win, delikatesów **Wł. Bażanta** Lwów, Halicka 3

TUTKI
odznaczone
medalami
S. W. NIEMOJOWSKIEGO
są do nabycia
we wszystkich
handlach
i trafikach.

2

Uzdrowisko i zakład wodoleczniczy
ZUCKMANTEL Szląsk austryacki

Hydroterapia, gimnastyka lecznicza, masaż, elektroterapia, kąpiele elektryczne dwukomórkowe, kuracya dyetetyczna i terenowa. — Wspaniałe powietrze górskie i leśne. — Nowozbudowany wspaniale urządzony dom mieszkalny z ogrzewaniem centralnem. — Ceny mierne. Prospekty darmo i opłatnie. — Właściciel i kierownik-lekarz dr. **Ludwik Schweinburg**, długoletni asystent prof. Winternitza w Wien-Kaltenleutgeben. 471

F. SPORY, słynne na całym świecie, **wspaniałe goździki z Klattau odznaczone** w Pradze, Wiedniu, Lyonie, Antwerpii i t. d. **najwyższemi nagrodami** — 10 sztuk w 10 gatunkach 3 zł., 20 sztuk w 20 gatunkach 5 zł. 50 ct. 50 sztuk w 50 gatunkach 13 zł., 100 sztuk w 100 gatunkach 25 zł. — Bez nazw i opisu barw o 50 prc. taniej. **Ogrodowe goździki** (gra kolorów śliczna) same pełne 10 sztuk 1 zł., 100 sztuk 9 zł. **Remontanty goździki** 10 sztuk 4 zł., 50 sztuk 16 zł., 100 sztuk 30 zł **poleca — a cenniki darmo wysyła Fr. SPORA ogrodnictwo wywozowe, uprawa goździków en gross, Klattau, Czechy.** 384

Najnowsze
PARASOLKI
otrzymał w wielkim wyborze
i poleca najtaniej 242
Mikołaj Ludwig
Lwów, ul. Halicka 14.

MORSZYN

Zakład zdrojowy i wodoleczniczy, stacya kolejowa, poczta i telegraf w miejscu. Kąpiele bromowo-solankowe, borowinowe i rzeczne. **Leczenie żętycą, elektrycznością i masażem.** — Wskazania: **choroby gardła, płuc, żołądka, kobiece, nerwowe, reumatyzm, niedokrewność skrofuły.** Sezon otwarty od 15 maja do 15 października. Koszta pobytu z leczeniem od 25 zł. tygodniowo.
Dr. L. Tyszkowski, Morszyn.
580

Przez c. k. Namiestnictwo koncesyonowany
Zakład wodoleczniczy i sanatoryum
dr. A. Majewskiego we Lwowie,
przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i dochodzących do kuracyi, która się odbywa rano do 10 i po południu od 4 do 6 godziny.
Telefon nr. 306.
519

TRUSKAWIEC

w Galicyi wschodniej, ostatnia stacya kolejowa Drohobycz. — Zdroje: słone, słono gorzkie, siarczane, szczawa alkaliczna. — Kąpiele: słone, słono-siarczane, borowinowo-żelaziste.

Wspaniałe łazienki o 3 klasach dla kąpieli mineralnych, osobny budynek dla borowinowych. — Zakład inhalacyjny systemu Wassmutha, leczenie elektrycznością, mięsieniem. — Tusze ze słodkiej wody, natryski nosowe, mleko, żętyca. Apteka i skład wód mineralnych w miejscu.

Wskazania: Zołzy, syfilis, dna, gościec, otyłość. Cierpienia przewlekłe nerek i pęcherza, zwłaszcza kamyczki nerkowe. Nieżyty żołądka i kiszek, zwłaszcza połączone z niedowładem. Nieżyty dróg oddechowych, szczególnie rozedma płuc. Choroby kobiece nerwowe, zwłaszcza newralgie, ischias (rwa kulszowa) wreszcie chroniczne skórne.

Zakład rozporządza 300 pokojami zupełnie urządzonymi. Kaplica katolicka, cerkiew ruska, kilka restauracyj i cukiernia, kasyno, biblioteka, 2 fortepiany, billard, czytelnia, lawn-tennis, kapela zakładowa, sklepy, fryzyer, cyrulik, dentysta. Skwery ozdobne, parki, wycieczki, reuniony, zabawy towarzyskie, poczta i telegraf w miejscu.

Ordynują lekarze zdrojowi: Radca dr. A. Plech i dr. Zenon Pelczar, oraz wolno praktykujący dr. Steinhaus, em. c. k. fizyk.

Sezon rozpoczyna się 25 maja. W pierwszym sezonie do 1 lipca i w trzecim od 5 sierpnia do 25 września mieszkania o 30 prc. tańsze. Ubogich ze świadectwem ubóstwa uwzględnia się tylko w pierwszym i trzecim sezonie.

Zamówienia przyjmuje i objaśnień udziela Zarząd zdrojowy w miejscu. Na żądanie przysyła się obszerną broszurkę o Truskawcu. 606

Niema nic lepszego
jak Wasmutha
pierścienie na nagniotki
w zegarze.
Pomagają pewnie i bez bolu!
Cena za sztukę 60 ct.

Przepis przy zakupnie. Należy wyraźnie żądać „Wasmutha **pierścienie na nagniotki w zegarze** i nie pozwolić sobie wpakować **tak zwane** zastępcze środki, jak to często sprzedający usiłują — **równie dobrych środków nie ma** — wszelkie **inne** środki albo **wcale nie** działają, albo **bardzo powoli** (jako to pierścienie filcowe, tynktura z kollodium) są **nieczyste** (maście, mydła) albo **bolesne** lub **niebezpieczne** (noże, raszple). 718

Do nabycia we wszystkich aptekach. **Główny skład dla Austryi:** aptekarz C. **Brady w Kromieryżu.** Odsprzedający dostają rabat.

10 medali zasługi.
JAN IHNATOWICZ
poleca niezawodne i wypróbowane
środki do wytępienia owadów domowych
mianowicie:

Fenilin
do wyniszczenia moli z zarodkami w sukniach, futrach i meblach.
Cena 60 ct.

Ziółka antimolowe
do przechowywania futer.
Pudełko 30 ct.

Papier antimolowy
ochrania od moli futra, suknie, portiery, firanki i meble.
Sztuka 3 ct. w. a.

Grylon
wytruwa szwaby, karakony, stonogi, świerszcze, szczypawki, karaluchy, prusaki i t. p.
Flakon 30 ct.

Mikoton
niezawodny środek do wytępienia pluskw.
Flakon 50 ct.

Proszek perski
do wygubienia pcheł i t. p. owadów.
Paczka 5, 10 ct.
Flakon 20, 30 ct. w. a.

We Lwowie: przy ul. Kopernika l. 3 i przy ul. Halickiej róg Wałowej.
W Krakowie: Sukiennice l. 20. **Czerniowce:** Rynek l. 2.

LUBIEŃ
Zakład kąpielowy wód siarczanych
w pobliżu Lwowa, Gródka i Szczerca
otwarty w dniu 20 maja.

Zakład odznaczony na wystawach krajowych i lekarskich, wprowadził w bieżącym roku ulepszenia według wymagań hygieny i cały szereg nowości w zakresie lecznictwa i nie szczędząc wkładów, tą drogą postanowił dotrzymać kroku w współzawodnictwie zdrojowisk.

Wskazania: Reumatyzm mięśni i stawów, ostry i przewłoczny. **Dna** i pozapalne **wypociny.** Długotrwałe **obrzęki** po zwichnięciach i złamaniach. Okres ozdrowienia **po operacyach chirurgicznych. Choroby układu nerwowego. Zołzy. Choroby skóry.** Spóźnione postacie **kiły**, zwłaszcza po nadużyciu rtęci. **Otyłość. Choroby kobieca** (w każdej wannie wody lubieńskiej znajduje się 85·40252 ałunu). **Przewłoczne zatrucia metaliczne. Neurastenia.**

Łazienki z wannami porcelanowemi i terazzo, takież posadzki; kąpiele siarczano-mułowe parą ogrzewane. Oddział wodoleczniczy. Najnowsze przyrządy do natrysków. Łaźnia parowa. Kąpiele rzeczne. Przyrządy rozpylające do leczenia chorób nosa, gardła i płuc. Maser, maserka i służba kąpielowa fachowo uzdolnieni.

Apteka wzorowa p. Bilińskiego. Urząd pocztowy i telegraficzny w miejscu. W kaplicy zakładowej codziennie msza św.

Pomiędzy Lwowem a Lubieniem codzienna poczta powozowa po 75 ct. od osoby.

Pierwszorzędna restauracya pod ścisłym dozorem lekarza:

Mleczarnia. Wody mineralne rodzime i zagraniczne. Koncert orkiestry zdrojowej dwa razy dziennie. Czytelnia obficie zaopatrzona. Biblioteka. Sala balowa i koncertowa. Fortepian dla użytku gości. Mieszkania zupełnie urządzone przeważnie do opalania.

Dla niezamożnych ulgi najdalej idące. 579

Wszelkich wyjaśnień z gotowością udziela Zarząd.

Adolf br. Brunicki, właściciel zdrojowiska. **Karol Bratkowski**, zarządca. **Dr. Paweł Radecki**, lekarz zakładowy.

KANTOR WYMIANY
c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego
kupuje i sprzedaje
wszystkie papiery wartościowe i monety
po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.
Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

4½ prc. listy hipoteczne.
5 prc. listy hipoteczne premiow.
5 prc. listy hipoteczne bez premii.
4 prc. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego.
4½ prc. Banku krajowego.
4 prc. listy zast. Banku krajowego.
5 prc. obligacye komunalne Banku krajowego.
4½ prc. pożyczkę krajową galic.
4 prc. pożyczkę krajową galicyjską koronową.
4 prc. pożyczkę propin. galicyjską
5 prc. pożyczkę prop. bukowińską
4½ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
4½ prc. pożyczkę propin. węg.
4 prc. węg. obligacye indemniz.

i wszelkie renty austryackie i węgierskie,
które to papiery kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

UWAGA. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 6

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12. dom Wernera (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Pankowskich.